

Sygn. akt I C 381/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego del. do Sądu Okręgowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : sekretarz sądowy Arleta Małaczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2021 r., w S.

sprawy z powództwa **J. F. (1)**

przeciwko **M. P. (1)**

o **zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

I. oddała powództwo;

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu.

Sygn. akt I C 381/18

UZASADNIENIE

Powódka J. F. (1) wniosła pozew o nakazanie pozwanej M. P. (1) złożenia oświadczenia woli przenoszącego własność przedmiotu darowizny w postaci 95 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy udział w spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., wpisanej do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy (...) w S. Wydział XIII Gospodarczy KRS, za numerem KRS: (...), na rzecz J. F. (1), wobec odwołania przez nią darowizny uczynionej w dniu 6 października 2008 roku, a odwołanej w dniu 10 listopada 2015 roku. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 3 października 2008 roku darowała na rzecz swojej wnuczki M. P. (1) 95 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 47.500,00 zł w spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Podniosła, iż wobec postawy obdarowanej, która swoim zachowaniem wypełniała przesłanki do odwołania darowizny, w dniu 10 listopada 2015 roku złożyła oświadczenie o odwołaniu dokonanej darowizny, które zostało skierowane do pozwanej i doręczone jej w dniu 13 listopada 2015 roku. Powódka dodała, iż pomimo skutecznego odwołania darowizny i wezwania do zwrotnego przeniesienia własności udziałów w (...) Sp. z o.o. pozwana uchyła się od ciężącego na niej obowiązku przekazania własności udziałów.

W dalszej kolejności powódka wskazała, iż przesłankami odwołania darowizny była rażąca niewdzięczność pozwanej, która swoim zachowaniem doprowadziła nie tylko do zerwania więzi rodzinnej z powódka i całą rodziną, ale była przyczyną konfliktów, które poróżniły całą rodzinę. Dodała, iż pozwana swoim zachowaniem spowodowała również pogorszenie się stanu zdrowia powódki oraz wywołała u niej lęk nawet przed swobodnym poruszaniem się w jej miejscu zamieszkania. Zaznaczyła, iż pozwana w sposób rażący postępowała zarówno w stosunku powódki jak i w stosunku do jej osób najbliższych. Podkreśliła, iż pozwana w sposób uporczywy postępowała wbrew woli powódki dotyczących zachowania pozwanej w stosunku do osób dla niej najbliższych. Ponadto powódka podała, iż zachowanie

obdarowanej, będącej osobą bliską powódki zostało odebrane przez powódkę jako dotkliwie krzywdzące i wysoce niewłaściwe. Zdaniem powódki obdarowana - która przed dokonaniem darowizny pozostawała w bliskich i dobrych stosunkach z powódką, w momencie w którym otrzymała przedmiotową darowiznę udziałów w spółce, której wartość godziwa - lekko licząc przekraczała 100 mln zł w chwili wykonania darowizny, po tak radykalnym wzbogaceniu się - nie tylko zerwała stosunki rodzinne z powódką ale doprowadziła do licznych konfliktów w obrębie najbliższej rodziny oraz do rozstroju zdrowia powódki i znacznego pogorszenia stosunków materialnych.

Oprócz tego powódka podniosła, iż zachowanie pozwanej spowodowało u niej pogorszenie stanu zdrowia. Dodała, iż stała się osobą nieufną, bała się wychodzić z domu z lęku przed wnuczką. Wskazała, iż musiała podjąć leczenie aby ograniczyć stan depresji jakiego doznała w związku z postawą swojej wnuczki, której przekazała majątek. Ponadto powódka wskazała, iż jako osoba starsza i schorowana potrzebuje opieki. Zaznaczyła, iż wnuczka, która przed dokonaniem darowizny była gwarantem pomocy i stabilności na stare lata powódki, po otrzymaniu darowizny nie dość, że opieki tej jej nie zapewnia, to doprowadziła do pogorszenia się zarówno stanu zdrowia jak i znaczącego pogorszenia standardu życia powódki.

Powódka wskazała nadto, iż w skład majątku przekazanego w darowiznie wchodzi również (...) spółka (...), w której (...) sp. z o.o. posiada udziały. Dodała, iż obdarowana przejęła we wrogi sposób władztwo nad tą spółką oraz zaczęła wyprowadzać z niej w sposób nielegalny majątek działając na szkodę spółki (...) i jej współników.

W ocenie powódki działania pozwanej naruszają normy prawa ale niezależnie od tego naruszają zasady współzycia społecznego, wpływając na pogorszenie relacji powódki z całym jej otoczeniem, na jej odosobnienie od rodziny co stanowi przesłankę cofnięcia darowizny. Powódka podniosła, iż równocześnie obdarowana podjęła kroki zmierzające do przejęcia władztwa w spółce (...) w celu ukrycia swoich działań w spółce niemieckiej. Zdaniem powódki powstaje również obawa, że w przypadku negatywnych dla niej rozstrzygnięć organów skarbowych polskich i niemieckich będzie chciała z majątku spółki zaspokoić ciężące na niej zobowiązania skarbowe.

Powódka stwierdziła, iż postawa pozwanej wypełnia znamiona rażącej niewdzięczności, a jej zachowanie nie było sporadyczne. Zaznaczyła, iż oceniając sprawę rozsądnie można uznać, że zachowanie pozwanej było wysoce niewłaściwe i krzywdzące dla powódki.

Pozwana M. P. (1) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości jako bezpodstawnego oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonego o 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwana podała, iż w jej ocenie pozew stanowi zestaw gołosłownych, obraźliwych i poniżających dla pozwanej twierdzeń, a przy tym zestawionych w sposób mający na celu manipulację sądem i stanem faktycznym sprawy. Dodała, iż rzeczywisty stan rzeczy nie daje żadnych podstaw do odwołania przez powódkę darowizny. Zdaniem pozwanej działanie powódki wymusza przy tym uznanie, że rzeczywistym celem akcji procesowej powódki nie jest odzyskanie przedmiotu darowizny, ale udzielenie ochrony własnej córce M. P. (3), pomimo tego, że ta lata w sposób skandaliczny i bezkompromisowy działała na szkodę (...) sp. z o. o.

Nadto pozwana podała, iż oświadczenie o odwołaniu darowizny nie wypełnia wymogów art. 898 § 1 k.c. gdyż pozostaje bowiem oświadczeniem w istocie blankietowym i nie wskazuje na żadne konkretne okoliczności po stronie pozwanej, które stanowiłyby podstawę do odwołania darowizny.

Pozwana wskazała, iż nie dopuściła się rażącej niewdzięczności względem powódki, a przeciwnie podejmowała wszelkie starania dla utrzymania prawidłowych relacji z powódką w tym nie chciała aby ta dowiedziała się o zachowaniu M. P. (3) i wyprowadzaniu majątku z rodzinnej spółki. Zdaniem pozwanej istotne znaczenie dla oceny całości wytoczonego powództwa ma to, że powódka - oceniając sprawę samodzielnie - nie uznawała aby jakiegokolwiek zachowanie pozwanej wobec niej było rażąco niewdzięczne.

Ponadto pozwana podkreśliła, iż umowa darowizny nie nakładała na nią żadnych dodatkowych obowiązków wobec powódki niżby wynikały z łączących je relacji rodzinnych, a w szczególności nie nakładała na pozwaną ograniczeń odnośnie wyboru miejsca zamieszkania.

Z najdalej idącej ostrożności i wyłącznie na wypadek gdyby sąd uznał roszczenia powódki za zasadne – pozwana wskazała, że o ile cofnięcie darowizny zmierzać ma do udzielenia ochrony M. P. (3) przed poniesieniem odpowiedzialności za bezkompromisowe zagarnianie majątku (...) sp. z o. o. to taka akcja procesowa powódki nie zasługuje na uwzględnienie z racji na art. 5 k.c. Dodała, iż realizacja przez powódkę prawa podmiotowego celem zapewnienia parasola ochronnego osobie naruszającej prawo nie mieści się w społeczno-gospodarczym przeznaczeniu prawa do cofnięcia darowizny.

Dodatkowo pozwana podała, iż prawdziwym powodem konfliktu z powódką jest podjęcie przez pozwaną działań ratunkowych w spółce (...) sp. z o. o., a konflikt ten jest inspirowany przez M. P. (3), która w ten sposób próbuje zabezpieczać i chronić swoje interesy.

Oprócz tego pozwana szczegółowo odniosła się do poszczególnych zarzutów sformułowanych w pozwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. F. (1) jest babcią M. P. (1). Córką powódki i matką pozwanej jest M. G. (poprzednio P.). H. J. C. P. (1) jest bratem pozwanej i synem M. G.. H. P. jest ojcem pozwanej i byłym mężem M. G..

M. P. (1) do 6 roku życia mieszkała z rodzicami i bratem w Niemczech. J. F. (1), oprócz córki M. ma również inne dzieci: G. S., H. L., L. G., S. F., P. F. i J. K..

Bezsporne, nadto dowód:

- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),

W okresie dzieciństwa i dorastania M. P. (2) przepadała za towarzystwem babci, lubiła z nią rozmawiać i spędzać czas. Także J. F. (1) uczestniczyła aktywnie w życiu pozwanej. Odwiedzały się wzajemnie. Powódka zajmowała się wnuczką pod nieobecność rodziców. W późniejszym czasie często spędzały wolny czas, wyjeżdżały na wakacje, spożywały posiłki. Miały wówczas bardzo dobre relacje. Zdarzało się również, iż pozwana zwierzała się babci, a tak powódka w obronie pozwanej gdy ta była karcona przez swoją matkę. Pozwana była wdzięczna powódce za opiekę w dzieciństwie i traktowała powódkę z szacunkiem.

Dowód:

- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),

- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zarejestrowana została w Krajowym Rejestrze Sądowym z dnia 12 maja 2004 roku przez Sąd Rejonowy (...) w S. XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...). Podstawą działania i wpisu spółki jest akt notarialny z dnia 6 sierpnia 1996 roku sporządzony w Kancelarii Notarialnej w S. Notariusza I. M. (Repertorium A numer (...)). Spółka została utworzona na czas nieoznaczony, a każdy ze współników może mieć więcej niż jeden udział.

Wszystkie udziały w spółce należały do J. F. (1). Była to decyzja H. P. i M. G.. Podyktowana była ograniczeniami prawnymi dla ojca pozwanej, jako cudzoziemca oraz zobowiązaniami finansowymi ciążącymi na małżonkach z uwagi na wcześniejszą działalność prowadzoną a terenie Niemiec.

Wszelkimi sprawami związanymi z prowadzeniem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zajmowali się rodzice pozwanej i to oni podejmowali decyzje dotyczące spółki. Działalność przedsiębiorstwa obejmowała nabywanie i dzierżawienie gruntów rolnych, a także prowadzenie działalności w zakresie organizacji imprez w odremontowanym dworku. Zarządzanie działalnością dworku należało przede wszystkim do M. G.. Ona również była prezesem spółki.

Rodzice pozwanej planowali, iż w przyszłości to ich córka prowadziła założoną przez nich spółkę. J. F. (1) nie była w tym czasie zorientowana w kwestii prowadzenia spraw spółki. Była jedynie zabierana przez rodziców pozwanej od notariusza w celu podpisywania dokumentów dotyczących spółki. Powódka nie czytała dokumentów związanych z działalnością spółki i nie uczestniczyła w podejmowaniu decyzji. Powódka nie wiedziała czym dokładnie zajmuje się spółka. Pomagała jedynie w trakcie remontu dworku doglądając pracowników i opiekując się wnukami.

Dowód:

- opinia biegłego (k. 353 – 406),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194),
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),

- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

W dniu 2 października 2008 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Uchwałą nr (...) Zgromadzenie Wspólników postanowiło udzielić Prezesowi Zarządu M. P. (3) zgody na prowadzenie działalności konkurencyjnej w myśl art. 211 § 2 KSH, w szczególności na zajmowanie się interesami konkurencyjnymi, jak również na uczestniczenie w spółkach konkurencyjnych jako wspólnik, członek zarządu, członek organu. Zgoda obejmowała również, prawo posiadania udziałów w spółkach konkurencyjnych i powoływania członków organów spółek konkurencyjnych.

Uchwałą nr (...) Zgromadzenie Wspólników postanowiło wyznaczyć Pełnomocnika w osobie G. T. do zawierania wszelkich umów o dzieło, pracę, pożyczkę i zlecenia do kwoty 5.000.000,00 zł pomiędzy (...) spółką z o.o. a członkiem Zarządu M. P. (3) przez okres 10 lat od daty uchwały.

G. T. była księgową w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Dowód:

- protokół z dnia 2 października 2008 roku (k. 166),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015).

W dniu 3 października 2008 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., na którym stawiała się powódka jako (...).

Uchwałą nr (...) Zgromadzenie Wspólników wyraziło zgodę na nieodpłatne przekazanie 95 udziałów w spółce o wartości nominalnej po 500 zł każdy na rzecz M. P. (2) oraz 5 udziałów w spółce, o wartości nominalnej po 500 zł każdy na rzecz H. P..

Uchwałą nr(...) Zgromadzenie Wspólników dokonało zmiany umowy spółki z dnia 6 sierpnia 1996 roku (Rep. A (...)) w ten sposób, iż § 13 umowy otrzymał nowe brzmienie zgodnie, z którym M. P. (3) została powołana na funkcję Prezesa Zarządu Spółki, na czas nieograniczony, przy czym mandat jej mógł wygasnąć wyłącznie wskutek śmierci lub rezygnacji, wyłączono możliwość odwołania jej z tej funkcji. Jednocześnie nowe brzmienie otrzymał § 6 ust. 3 umowy zgodnie, z którym zbycie udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału wymagać miało pisemnej zgody M. P. (3).

Dowód:

- akt notarialny z dnia 3 października 2008 roku – protokół (k. 38 – 40, 167 – 169, 621 - 623).

Umową z dnia 3 października 2008 roku zawartą w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi w dniu 6 października 2008 roku darowała na rzecz pozwanej 95 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 47.500 zł w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., wpisanej do Rejestru

Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy (...) w S. Wydział XIII Gospodarczy KRS, za numerem KRS: (...).

Dokonanie darowizny na rzecz pozwanej zostało zainspirowane w głównej mierze przez matkę pozwanej. J. F. (1) nie miała wpływu na tę decyzję, ale w pełni ją akceptowała z uwagi na zaufanie do córki i bardzo dobre relacje z wnuczką. M. P. (1) w tym czasie nie była zaangażowana w działalność spółki ani zorientowana w kwestiach finansowych. Pozwana uzyskiwała informacje od matki, że ma się stawić u notariusza celem podpisania umowy darowizny. Pozwanej nie zostało wytłumaczone dlaczego powódka dokonała na jej rzecz darowizny udziałów. Pozwana traktowała fakt darowizny obojętnie z uwagi na to, iż nie uważała, aby uzyskała z tego tytułu wymierne korzyści. Było to dla niej nieistotne wydarzenie.

Po uzyskaniu darowizny pozwanej nie interesowały sprawy finansowe spółki. Rodzice nie informowali pozwanej o sytuacji spółki. Pozwana wraz z bratem C. nie angażowała się w sprawy spółki. Zgodnie z sugestią swoich rodziców miała skupić na nauce. Ponadto pozwana nie miała fachowej wiedzy w zakresie zarządzania spółką.

Dowód:

- umowa darowizny z dnia 3 października 2008 roku (k. 20 – 23, 209 - 212),
- odpis KRS (k. 24 – 29),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194)

We wrześniu 2008 roku pozwana rozpoczęła studia tj. filologię germańską na (...). W tym samym czasie wyprowadziła się na stałe do S.. W październiku 2009 roku pozwana rozpoczęła naukę w (...) i nadal mieszkała w S.. Studia te pozwana ukończyła w roku 2012 roku. Pozwana w 2015 roku w dalszym ciągu zamieszkiwała w S..

Pozwana, w miarę możliwości i posiadanego czasu, kontaktowała się z babcią jednakże po rozpoczęciu studiów pozwana rzadziej odwiedzała powódkę gdyż priorytetem była dla niej nauka. J. F. (1) nie miała o to pretensji do pozwanej. Powódka nie zgłaszała też zastrzeżeń co do mniejszej częstotliwości kontaktów. Uważała, że taka jest normalne kolej rzeczy związana z dorastaniem wnuczki.

J. F. (1) wiedziała o tym co się dzieje u pozwanej. M. P. (1), kiedy miała chwilę wolnego czasu, starała się odwiedzać babcię. Starała się być zawsze miła dla powódki, pamiętała o jej urodzinach i imieninach, składała życzenia.

Dowód:

- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),

- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).

Początkowo J. F. (1) zamieszkiwała w mieszkaniu G.. W późniejszym czasie po powrocie córki M. z Niemiec, zamieszkała w pałacu W.. Przebywała tam w czasie remontu budynku i krótko po jego zakończeniu. Ponieważ jednak była skrupowana tym, że budynku odbywają się imprezy i przebywa tam dużo osób, w porozumieniu z córką przeniosła się z mężem do baraku obok pałacu. Budynek ten na jej potrzeby został specjalnie wyremontowany. Wokół znajdował się ogródek, z którego korzystała. J. F. (1) była bardzo zadowolona z tego miejsca zamieszkania.

W 2014 r. budynek ten został wyburzony. Związane to było z planami wnuka powódki, który planował w inny sposób zagospodarować ten teren. M. G. jako prezes spółki wyraziła na to zgodę i poinformowała o tym matkę. Zaproponowała jej zamieszkanie w innym budynku na terenie posesji, w którym urządzone były dwa mieszkania. Jedno zajmowała jej siostra L. G. z mężem. Drugie było wcześniej wynajmowane. Zostało ono odświeżone na potrzeby powódki, które zgodziła się na tę zmianę. Warunki lokalowe były w tym miejscu porównywalne, jednak nie było ogródka.

J. F. (1) zaakceptowała propozycję zmianę miejsca zamieszkania. Zanim jednak zakończyła przenoszenie wszystkich swoich rzeczy, wnuk C. P. (1) wyburzył budynek, o co powódka miała żal. W tym czasie mieszkała już jednak w drugim baraku. Po pewnym czasie dołączył do niej syn P., który przebywał długo za granicą. Miał on skłonność do nazywania alkoholu, co utrudniało wspólne zamieszkanie. J. F. (1) jednak akceptowała syna i godziła się na jego pobyt, chociaż zdarzało się, że skarżyła się na jego zachowanie, a nawet wzywała policję.

Z biegiem czasu, już po konflikcie córki i wnuczki, stan techniczny lokalu ulegał pogorszeniu. Miało to związek z ujawniającą się wilgocią, która pojawia się na ścianach. Nadto, na skutek konfliktu z zamieszkującą po sąsiedzku córką dotyczącego zakupu opału, powódka utraciła dostęp do pieca ogrzewającego oba mieszkania. Musiała więc dogrzewać się we własnym zakresie. Korzystała wówczas z pomocy synów, którzy dokonywali bieżących napraw i zapewnili alternatywne źródło ogrzewania.

Ostatecznie J. F. (1) zdecydowała się wyprowadzić i zamieszkać z synem S. w wynajmowanym mieszkaniu w G.. Uważała, że będzie tam mieszkać się jej spokojniej i będzie miała lepszą opiekę. Po pewnym czasie przeniosła się z synem do altanki na terenie ogrodu działkowego, która została wyremontowana i dostosowana do potrzeb mieszkaniowych. W okresie zimowym brak jest jednak możliwości korzystania z bieżącej wody.

Dowód:

- sprawozdanie z działalności za 2014 roku (k. 221 – 222),
- zeznania świadka B. W. na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku (k. 758 - 761),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),

- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

M. G. będąc w dalszym ciągu prezesem spółki podejmowała działania mogące niepokoić udziałowców. Prowadziła niejasną księgowość, nie składała sprawozdań finansowych, nie ewidencjonowała wydatków i dochodów, nie składała deklaracji podatkowych. Dopuszczała do powstania zaległości płatniczych wobec kontrahentów, także z tytułu zobowiązań publicznoprawnych. Nie dbała o kwestie dotyczące przepływów finansowych wychodzących ze spółki i ich ewidencjonowania. Dokonywała znaczących inwestycji bez wiedzy współników, w tym w zakresie zakupu i remontu nieruchomości w K., a nawet nabycia statków poza granicami Polski. Zaciągała znaczne zobowiązania finansowe. Udzielała również zawierała na rzecz swojej księgowej i transferowała środki do założonej przez nią spółki.

Po pewnym czasie brat pozwanej odnalazł dokumenty, z których wynikało, że spółka nabyła nieruchomości w K. i poinformował o tym fakcie pozwaną. W związku z tym pozwana podejmowała rozmowy z matką na temat funkcjonowania spółki. W ich trakcie była zbywana i uspokajana przez M. G. Pozwana otrzymywała również informacje od innych osób odnośnie tego, że spółka nie działa prawidłowo.

Ponadto matka pozwanej zaczęła się dziwnie zachowywać, zmieniła stosunek do rodziny, która nie miała wiedzy odnośnie gdzie przebywa M. G. i w jaką działalność się angażuje. Zaniepokojenie wzbudzały również tajemnicze rozmowy matki pozwanej z księgową spółki. To spowodowało, iż z czasem pozwana wraz z bratem zaczęła się coraz bardziej interesować sprawami spółki.

Brat pozwanej uzyskał również informacje, że w spółce brakuje pieniędzy i jest ona źle zarządzana. Pozwana starała się rozmawiać o tym z matką jednak w dalszym ciągu była zbywana i zapewniania, iż spółka funkcjonuje prawidłowo.

Pozwana w tym czasie nie miała żadnego wpływu na nieruchomości i przedsiębiorstwa, w tym na funkcjonowanie pałacu w W..

Dowód:

- zeznania świadka M. M. (2) na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 633 - 636),
- zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 815 – 817),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720)

- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).

Matka pozwanej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od marca 2013 roku do stycznia 2016 roku nie złożyła za spółkę ani jednej deklaracji dla potrzeb podatku VAT. Ponadto do dnia 1 maja 2016 roku nie złożono za spółkę zeznania o wysokości osiągniętego dochodu od osób prawnych za rok 2014. Nie przedłożono również za spółkę do Urzędu Skarbowego sprawozdania finansowego za rok 2014. W toku kontroli do dnia 1 lutego 2016 nie przedłożono kompletnych ksiąg podatkowych spółki. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nie prowadziła zapisów zdarzeń i operacji gospodarczych na kontach księgowych.

O powyższym pozwana nie miała wiedzy.

Dowód:

- protokół kontroli podatkowej nr (...) (k. 247 – 306),
- wezwanie Naczelnika US G. (...) - (...) (k. 307),
- zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 815 – 817),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),

M. P. (1) uzyskała również informacje o tym, że spółka zakupiła statki w Hiszpanii jak również odnośnie tego, że duże środki pieniężne są przelewane do K..

Zanim pozwana uzyskała możliwość faktycznego decydowania o sprawach spółki część dokumentów została wywiezionych do K. w celu utrudnienia jej prowadzenia spraw spółki oraz zatajenia istotnych informacji. Konflikt pomiędzy pozwaną a jej matką spowodował to, iż pozwana nie przyjeżdżała do W., albowiem obawiała się swojej matki.

Dowód:

- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 815 – 817),

W tym samym czasie M. G. przyznała się dzieciom, że ma nowego partnera mieszkającego w K.. Jej dzieci były niezadowolone z tego faktu. Były bowiem lojalne również wobec swojego ojca. Postawa M. P. (1) w tej kwestii była niejednoznaczna. Była silnie związana z matką i deklarowała, że przyjmuje jej decyzję. Jednak wewnętrznie nigdy jej

nie zaakceptowała. Pozostawała bowiem jednocześnie w dobrych i bliskich relacjach ze swoim ojcem, co nie podobało się jej matce i również i na tym tle dochodziło między nimi do kłótni. Ostatecznie pozwana zdecydowała się nie uczestniczyć w weselu uroczystości weselnej swojej matki. M. G. była tym rozczarowana. Natomiast J. F. (1), która była na weselu, nie miała pretensji do wnuczki, rozumiała jej decyzję. Z kolei M. P. (1) nie czyniła babci wyrzutów związanych z tym, że udała się na wesele, choć nie była z tego zadowolona.

Matka pozwanej po zawarciu związku małżeńskiego z A. G. swoje centrum życiowe podzieliła i w części przeniosła do K. - tj. do miejsca, w którym centrum życiowe miał jej mąż.

Dowód:

- korespondencja e-mail (k. 69 - 107),
- zeznania świadka B. W. na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku (k. 758 - 761),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 - 848, 960 - 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 - 1046),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 - 1115, 1189 - 1194)
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 - 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 - 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 - 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 - 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 - 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 - 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

Pewnego razu M. P. (1) planowała zorganizować dla swojego ojca przyjęcie urodzinowe w domu, w którym mieszkał w związku z czym chciała wypożyczyć od matki naczynia i obrusy gdyż ojciec nie posiadał wystarczającej ilości jednakże uzyskała informację, że matka nie wyraża na to zgody. Wywołało to wściekłość pozwanej, która uznała, że ojciec jest szykanowany. W tym samym czasie miała też pretensję, że matka pozwala ówczesnej księgowej ingerować w jej życie osobiste i odmawiać finansowania wcześniej akceptowanych wydatków. W związku z tym pojechała do W. z pretensjami wobec matki, co doprowadziło do kłótni. Podczas awantury matka sugerowała pozwanej, iż H. J. P. może nie być jej biologicznym ojcem. Doszło również do szarpaniny. Pozwana stwierdziła, iż nienawidzi matki, mówiła że „ją zabije”, natomiast matka pozwanej stwierdziła, iż ją zniszczy. Sytuację próbował załagodzić J. F. (2).

Od tego momentu pozwana zaczęła unikać kontaktu ze swoją matką. Po kłótni M. P. (2) uznała, iż należy zadbać o sprawy spółki i podjęła w tym kierunku działania. Nie spotkało się to z aprobatą matki pozwanej, która zaczęła ją wyśmiewać na portalach społecznościowych oraz nastawiać negatywnie do pozwanej części rodziny.

Dowód:

- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

W dniu 18 sierpnia 2014 roku pozwana sprzedała M. P. (3) 5 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Cena sprzedaży udziałów została ustalona na kwotę 2.500 zł.

W dniu 7 października 2014 roku pozwana nabyła od H. J. C. P. (1) 5 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Cena sprzedaży udziałów została ustalona na kwotę 2.500 zł.

Dowód:

- umowa sprzedaży udziałów z dnia 18 sierpnia 2014 roku (k. 201 – 202),
- umowa sprzedaży z dnia 7 października 2014 roku (k. 203 – 205),
- lista wspólników z 18 sierpnia 2014 roku (k. 206, 335).

W dniu 8 października 2014 roku odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Uchwałą nr 2/10/2014 Zgromadzenie Wspólników postanowiło wyrazić zgodę do reprezentowania pozwanej na zgromadzeniach wspólników podczas jej pobytu w USA przez powódkę. Jednocześnie postanowiono wyrazić zgodę do reprezentowania M. P. (3) na zgromadzeniach wspólników podczas jej pobytu w USA przez G. T..

Dowód:

- protokół zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (k. 311),

- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015)

W okresie od marca 2015 roku do kwietnia 2016 roku pomiędzy G.P.S. (...) spółką komandytową z siedzibą w K. jako pożyczkobiorcą reprezentowaną przez G. T. oraz (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako pożyczkodawcą reprezentowaną przez Prezesa Zarządu Spółki M. P. (3) zostało zawartych kilka umów pożyczki. Pożyczki były udzielane na okres 2, 5 lub 10 lat z oprocentowaniem 5% w stosunku rocznym. Łączna kwota udzielonych pożyczek wyniosła 3.359.530 zł. Żadna z pożyczek nie została spłacona.

Pozwana nie miała wiedzy o powyższych działaniach swojej matki.

Matka pozwanej utrzymywała przyjacielskie relacje z G. T..

Dowód:

- umowy pożyczki (k. 235 – 246, 709),

- zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 815 – 817),

- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),

- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).

W dniu 7 maja 2015 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako wynajmującą reprezentowaną przez Prezesa Zarządu Spółki M. P. (3), a H. L. jako najemcą została zawarta umowa najmu lokalu mieszkalnego o powierzchni 84 mkw położonego w W. przy ul. (...). Strony ustaliły czynsz roczny w wysokości 1.200 zł. Umowa została zawarta na 25 lat. Strony ustaliły, iż w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy przez wynajmującego najemcy należeć się będzie odszkodowanie w kwocie 500.000 zł.

Pozwana nie miała wiedzy o powyższych działaniach swojej matki.

Dowód:

- umowa najmu lokalu mieszkalnego z dnia 7 maja 2015 roku (k. 693 – 697),

- aneks z dnia 3 sierpnia 2015 roku (k. 698),

- zeznania świadka H. L. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 638 - 643),

- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015).

Z uwagi na brak kontaktu z matką pozwana w czerwcu 2015 roku wystąpiła jako współnik do Zarządu Spółki o zwołanie zgromadzenia wspólników, co nie nastąpiło.

Dowód:

- pismo z dnia 25 czerwca 2015 roku (k. 309),

- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).

W dniu 9 lipca 2015 roku M. G. przystąpiła w charakterze komandytariusza do G.P.S. (...) spółki komandytowej z siedzibą w K.. Matka pozwanej w związku z przystąpieniem do ww. spółki wniosła wkład pieniężny w wysokości 3.000 zł.

Dowód:

- akt notarialny z dnia 9 lipca 2015 roku – oświadczenie o przystąpieniu do spółki komandytowej (k. 232 – 234)

Powódka w dniu 10 listopada 2015 roku oświadczyła, iż odwołuje darowiznę z dnia 3 października 2008 roku dokonaną na rzecz pozwanej w postaci 95 udziałów o wartości nominalnej po 500 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 47.500 zł w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej.

W oświadczeniu powódka wskazała, iż powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność pozwanej przejawiająca się karygodnym zachowaniem się pozwanej wobec osoby bliskiej powódce, które również w sposób pośredni dotyka powódkę, brakiem kontaktów (zerwaniem więzi) z powódką, brakiem pamięci o uroczystościach jak imieniny, urodziny czy święta (dotyczy to również osób bliskich powódce) oraz zachowaniem naruszającym dobro rodziny a więc również powódki (informowanie otoczenia społecznego o przejęciu spółki - nawet pośrednio) co wpływa na dobre imię rodziny a podstępne działania w imieniu spółki stanowią naruszenie norm współzycia społecznego.

Jednocześnie powódka wezwała pozwaną do dokonania zwrotnego przeniesienia własności ww. udziałów w formie aktu notarialnego w terminie 7 dni od otrzymania powyższego oświadczenia, nie później niż do 20 listopada 2015 roku.

Pismo zawierające powyższe oświadczenie zostało doręczone pozwanej w dniu 13 listopada 2015 roku.

Dowód:

- oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 10 listopada 2015 roku (k. 30 – 32),

- potwierdzenie nadania (k. 33),

- śledzenie przesyłek (k. 34 – 35),

- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046).

W dniu 20 listopada 2015 roku powódka stawiała się u notariusza celem zawarcia z pozwaną umowy przenoszącej na nią własność darowanych wcześniej udziałów. Pozwana nie stawiała się u notariusza celem zawarcia ww. umowy.

Dowód:

- akt notarialny z dnia 20 listopada 2015 roku – protokół stawiennictwa (k. 36 – 37).

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2016 r. M. P. (1) odnosząc się do informacji o odwołaniu darowizny przesłanej przez pełnomocnika J. F. (1) wskazała, że nigdy nie podejmowała działań mających prowadzić do wyrzucenia babci z domu i zapewniła, że ma ona możliwość dalszego dożywotniego zamieszkiwania. Podkreśliła, że kwestia zburzenia budynku była decyzją poprzednie prezes zarządu spółki. Stwierdziła, że odwołanie M. G. z tej funkcji miało związek z działaniem przez nią na szkodę spółki. Wskazała, że jest gotowa do spotkania z babcią w dogodnym dla niej miejscu i czasie i prosiła o propozycję w tym zakresie.

Dowód:

- pismo z 20.04.2016 r. k. 122-123,

Pismem z dnia 2 marca 2016 roku pozwana zwróciła się do Zarządu Spółki o umożliwienie jej przejrzenia ksiąg i dokumentów spółki.

Dowód:

- pismo z dnia 2 marca 2016 roku (k. 310).

W dniu 8 kwietnia 2016 roku pozwana złożyła w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wniosek o zabezpieczenie roszczenia o wyłączenie ze spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jej wspólnika M. P. (3) posiadającej 5% udziałów w kapitale zakładowym poprzez zawieszenie M. P. (3) jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością posiadającego 5 udziałów stanowiących 5% udział w kapitale zakładowym w wykonywaniu jej praw udziałowych w spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tj. zawieszenie w wykonywaniu prawa do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i wykonywaniu prawa głosu z 5 udziałów stanowiących 5% udział w kapitale zakładowym spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W uzasadnieniu pozwana wskazała na głęboki konflikt jaki pojawił się pomiędzy (...) spółki (...) od 2014 roku.

Dowód:

- wniosek o zabezpieczenie z dnia 8 kwietnia 2016 roku (k. 223 – 231).

W dniu 18 kwietnia 2016 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako wdzierżawiającym reprezentowaną przez Prezesa Zarządu Spółki M. P. (3) a A. B. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) jako dzierżawcą zawarta została umowy dzierżawy nieruchomości zabudowanej położonej na działkach (...) obręb W., KW nr (...) na cele prowadzenia działalności hotelarsko-usługowej z nastawieniem na organizację imprez okolicznościowych oraz wynajem krótkoterminowy. Umowa została zawarta na okres dwóch lat tj. do dnia 31 marca 2018 roku. Strony ustaliły czynsz dzierżawny roczny na kwotę 120 000 zł.

Jednocześnie na podstawie umowy cesji z tego samego dnia A. B. (2) dokonała cesji praw z powyższej umowy dzierżawy na M. P. (3).

Dowód:

- fotokopia wniosku nr (...) (k. 647 – 648),

- umowa darowizny datowana na dzień 1 kwietnia 2016 roku (k. 649 – 650v),

- umowa cesji (k. 651 – 652),

- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015).

W dniu 14 kwietnia 2016 roku w sprawie XI GCo 112/16 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wydał postanowienie o zawieszeniu M. P. (3) w prawach wspólnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W dniu 15 kwietnia 2016 roku odpis postanowienia został odebrany przez pozwaną jako większościowego wspólnika spółki.

W dniu 15 kwietnia 2016 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników ww. spółki odwołało M. P. (3) z funkcji Prezesa Zarządu, powołując jednocześnie do tej funkcji M. P. (2).

Bezsporne, a nadto dowód:

- uzasadnienie wyroku z 6.12.2016 r. k. 65

W dniu 25 kwietnia 2016 roku pozwana złożyła w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew o wyłączenie ze spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jej wspólnika M. P. (3) posiadającej 5% udziałów w kapitale zakładowym i ustalenie ceny przejęcia udziałów na kwotę 2.500 zł, ustalenie że przejmującym udziały będzie pozwana i ustalenie dwumiesięcznego terminu na zapłatę ceny przejęcia udziałów.

Dowód:

- pozew o wyłączenie wspólnika ze spółki z dnia 25 kwietnia 2016 rok (k. 320 – 334).

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy (...) w S. w sprawie o sygn. akt XI GCo 126/16 zabezpieczył roszczenia (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wobec A. B. (1) na podstawie art. 222 Kodeksu cywilnego o wydanie przez A. B. (1) spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. należącego do spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zorganizowanego zespołu składników majątkowych tj. przedsiębiorstwa spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeznaczonego do prowadzenia działalności hotelarsko-usługowej w zakresie organizacji imprez okolicznościowych oraz wynajmu krótkoterminowego, (...) położonego w W. ul. (...), (...)-(...) G. w skład którego wchodzi następujące nieruchomości wraz z ich wyposażeniem: 1) Budynek główny - (...); 2) dwa domki letniskowe w każdym po 2 apartamenty; 3) Sauna fińska; 4) Pawilon ogrodowy; 5) Wiata garażowa; 6) Budynek (...) z kotłownią; 7) Sala bankietowa z zapleczem kuchennym i socjalnym; 8) Stajnia dla koni; 9) Hala maszyn; 10) Budynek (...) wraz z mieszkaniem służbowym i magazynem z kotłownią wszystkie położone na działkach nr (...) wszystkie z obrębu W., KW nr (...) ewentualnie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem oraz roszczenia ewentualnego o ustalenie nieważności umowy dzierżawy przedsiębiorstwa datowanej na dzień 1 kwietnia 2016 roku, podpisanej w dniu 18 kwietnia 2016 roku pomiędzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a A. B. (1) oraz umowy cesji podpisanej w dniu 18 kwietnia 2016 roku pomiędzy A. B. (1) a M. P. (3) poprzez nakazanie A. B. (1) wydania spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zorganizowanego zespołu składników majątkowych tj. przedsiębiorstwa spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przeznaczonego do prowadzenia działalność hotelarsko-usługowej w zakresie organizacji imprez okolicznościowych oraz wynajmu krótkoterminowego (...) położonego w W. ul. (...), (...)-(...) G., w skład którego wchodzi następujące nieruchomości: 1) Budynek główny – (...); 2) dwa domki letniskowe w każdym po 2 apartamenty; 3) Sauna fińska; 4) Pawilon ogrodowy; 5) Wiata garażowa; 6) Budynek (...) z kotłownią; 7) Sala bankietowa z zapleczem kuchennym i socjalnym; 8) Stajnia dla koni; 9) Hala maszyn; 10) Budynek (...) wraz z mieszkaniem służbowym i magazynem z kotłownią wszystkie położone na działkach nr (...) wszystkie z obrębu W.: KW nr (...) oraz zabezpieczyć roszczenia (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wobec M. P. (3) na podstawie art. 222 Kodeksu cywilnego o wydanie przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. należącego do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zorganizowanego zespołu składników majątkowych tj. przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeznaczonego do prowadzenia działalność hotelarsko-usługowej w zakresie organizacji imprez okolicznościowych oraz wynajmu krótkoterminowego, (...) położonego w W. ul. (...), (...)-(...) G., w skład którego wchodzi następujące nieruchomości wraz z ich wyposażeniem: 1) Budynek główny – (...); 2) dwa doinki letniskowe w każdym po 2 apartamenty; 3) Sauna fińska; 4) Pawilon ogrodowy; 5) Wiata garażowa; 6) Budynek (...) z kotłownią; 7) Sala bankietowa z zapleczem kuchennym i socjalnym; 8) Stajnia dla koni; 9) Hala maszyn; 10) Budynek (...) wraz z mieszkaniem służbowym i magazynem z kotłownią wszystkie położone na działkach nr (...) wszystkie z obrębu W., KW nr (...) ewentualnie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem oraz roszczenia ewentualnego o ustalenie nieważności umowy dzierżawy przedsiębiorstwa datowanej na dzień 1 kwietnia 2016 roku, podpisanej w dniu 18 kwietnia 2016 roku pomiędzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a A. B. (1) oraz umowy cesji podpisanej w dniu 18 kwietnia 2016 roku pomiędzy A. B. (1) a M. P. (3) poprzez nakazanie M. P. (3) wydania (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. części zorganizowanego zespołu składników majątkowych tj. przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeznaczonego do prowadzenia działalność hotelarsko-usługowej w zakresie organizacji imprez okolicznościowych oraz wynajmu krótkoterminowego, (...) położonego w W. ul. (...), (...)-(...) G., w skład którego wchodzi następujące nieruchomości: 1) Budynek główny – (...); 2) dwa domki letniskowe w każdym po 2 apartamenty; 3) Sauna fińska; 4) Pawilon ogrodowy; 5) Wiata garażowa; 6) Budynek (...) z kotłownią; 7) Sala bankietowa z zapleczem kuchennym i socjalnym; 8) Stajnia

dla koni; 9) Hala maszyn; 10) Budynek (...) wraz z mieszkaniem służbowym i magazynem z kotłownią wszystkie położone na działkach nr (...) wszystkie z obrębu W., KW nr (...).

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. akt VIII Gz 190/16 oddalił zażalenie M. P. (3) na powyższe postanowienie.

Dowód:

- postanowienie z dnia 28 kwietnia 2016 roku (k. 653 – 659),
- postanowienie z dnia 26 lipca 2016 roku (k. 660 – 662).

M. G. była uprawniona na podstawie umowy najmu zawartej w dniu 2 stycznia 2008 roku, zmienionej aneksem z dnia 3 sierpnia 2015 roku do zajmowania całego lokalu mieszkalnego o powierzchni 445 m² położonego w W. przy ul. (...) wraz z dostępem do całej posesji oraz budynku, w którym znajduje się wynajmowany lokal. W przedmiotowym lokalu, zgodnie z umową miała również prawo dożywotnio mieszkać powódka.

Dowód:

- umowa najmu z dnia 2 stycznia 2008 roku wraz z aneksem z dnia 3 sierpnia 2015 roku (k. 120 – 121)

Wnioskiem egzekucyjnym z dnia 18 maja 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o wszczęcie egzekucji zabezpieczenia udzielonego wobec A. B. (1) i M. P. (3) – odebranie im wydanie ww. spółce części zorganizowanego zespołu składników majątkowych, tj. części przedsiębiorstwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeznaczonego do prowadzenia działalności hotelarsko – usługowej w zakresie organizacji imprez okolicznościowych oraz wynajmu krótkoterminowego, (...) położonego w W., ul. (...) – (...) G., w skład której to części wchodzi następująca część przedsiębiorstwa - pomieszczenia zlokalizowane na I piętrze budynku pałacowego wszystkie łącznie oddzielone od pozostałej powierzchni budynku pałacowego kratami, który to budynek pałacowy położony jest na działce (...) w miejscowości W. przy ul. (...).

W następstwie działań komornika doszło do wydania powyższej nieruchomości. W czynnościach polegających opróżnianiu pomieszczeń z rzeczy należących do M. G. uczestniczyła J. F. (1), co uczyniła na prośbę córki. W tym czasie M. G. w zasadzie nie pojawiała się W.. Natomiast przez pewien czas przebywała tam na jej prośbę jej matka. W tym czasie w budynku znajdowali się ochroniarze wynajęciu przez M. P. (2), która obawiała się działań zakłócających działalność dworku, w tym odbywające się tam imprezy. Związane to były z poprzednimi odwiedzinami M. G., która zakłócała pobyt gości weselnych. Z tego powodu czasie pobytu powódki w pałacu ograniczona była możliwość odwiedzin ze strony osób trzecich. Kontrolowano również poruszanie się po obiekcie. Ostatecznie w maju J. F. (3) nie mogąc znieść tej sytuacji poprosiła syna J. by zabrał ją do siebie do mieszkania w G..

W dniu 26 lipca 2016 r. wyznaczonym na eksmisję syn J. przywiózł powódkę przebywającą wówczas czasowo w jego mieszkaniu do pałacu. Było to uzgodnione z M. G.. W tym czasie wynoszono przedmioty należące do matki pozwanej. Proces ten był kontrolowany przez ochroniarzy. Sprawdzano również rzeczy zabierane przez J. F. (1), od czego jednak odstąpiono na prośbę C. P. (2).

Po pewnym czasie J. F. (1) wróciła do mieszkania w W. zajmowanego wcześniej z synem P..

Dowód:

- wniosek egzekucyjny z dnia 18 maja 2016 roku (k. 690),
- protokoły eksmisji (k. 501 – 503, 625 - 627)

- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. akt VIII GC 226/16 nakazał M. P. (3) aby wydała (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. część nieruchomości położonej w W., przy ulicy (...): pomieszczenia zlokalizowane na 1 piętrze budynku pałacowego, wszystkie łącznie oddzielone od pozostałej części budynku kratami, przy czym budynek pałacowy położony jest na działce nr (...) w miejscowości W., a dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w G. księga wieczysta nr KW (...), umorzył postępowanie w stosunku do M. P. (3) w zakresie żądania wydania pozostałej części przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - (...) położonego w W., przy ulicy (...): działek (...), budynków posadowionych na tych działkach, dla których prowadzona jest księga wieczysta nr KW (...) oraz i ich wyposażenia, a także w zakresie roszczeń ewentualnych o nakazanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i o ustalenie oraz umorzył postępowanie w stosunku do A. B. (1) w całości.

Dowód:

- wyrok z dnia 6 grudnia 2016 roku (k. 663 – 671),
- wyrok z dnia 26 kwietnia 2018 roku (k. 672 – 689).

Po tym gdy pozwana przejęła kontrolę na spółką matka pozwanej zaczęła jej utrudniać funkcjonowanie. Zdarzyły się sytuacje, że matka pozwanej wyzywała ją przy gościach pałacu, czy zabierała jej różne rzeczy. Pozwana musiała również wzywać Policję. Matka pozwanej wraz z G. T. zamykali powódkę w części prywatnej pałacu, do której nikt nie miał dostępu. G. T. będąc nietrzeźwą wraz z matką powódki chodziły wśród gości pałacu i wyzywały pozwaną.

Była również sytuacja, że brat poprosił pozwaną aby popilnowała jego dziecko. W momencie gdy dziecko brata pozwanej pobiegło do matki pozwana zostało przez nią zabrane i przekazane dopiero gdy pojawiła się ochrona.

Dowód:

- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. akt VIII GC 127/17 z powództwa pozwanej przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o stwierdzenie nieistnienia uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników ustalił, iż nie istnieje:

- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 1 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 1 marca 2017 roku w K. w sprawie wyboru Przewodniczącego Zgromadzenia M. G.,
- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 11 marca 2017 roku w K. w sprawie przyjęcia porządku obrad Zgromadzenia,
- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 3 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 1 marca 2017 roku w K. w sprawie odwołania ze stanowiska Prezes pozwanej,
- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 5 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 1 marca 2017 roku w K. w sprawie powołania na Prezesa

Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. M. G.,

- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 6 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 1 marca 2017 roku w K. w sprawie:
 - umorzenia przymusowego 95 udziałów w kapitale zakładowym spółki przysługujących Wspólnikowi pozwanej,
 - ustalenia że w zamian za umorzone udziały Wspólnikowi przysługuje wynagrodzenie 1.052,63 zł za każdy udział, tj. w łącznej wysokości 100.000 zł płatne w 50 miesięcznych ratach, wymagalnych na koniec każdego bieżącego miesiąca, począwszy od maja 2017 roku,
 - umorzenie następuje w związku z działaniami narażającymi spółkę (...) sp. z o. o. na szkodę,
- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 7 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 1 marca 2017 roku w K. w sprawie zmiany umowy spółki w ten sposób, że § 3 umowy spółki otrzymuje następujące brzmienie: „§ 3 siedzibą Spółki jest L.”,

- uchwała z dnia 1 marca 2017 roku oznaczona jako Uchwała nr 8 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obradującego w dniu 1 marca 2017 roku w K. w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki.

Dowód:

- pismo z dnia 27 lipca 2017 roku (k. 504 – 511, 701 - 704),
- wyrok z dnia 3 listopada 2017 roku (k. 512 – 514, 699 - 700),
- akt notarialny z dnia 1 marca 2017 roku (k. 705 – 708)

Pozwana odwiedziła powódkę w dniu 23 grudnia 2014 roku, przekazała jej prezent i umówiła się z nią na spotkanie w dniu 25 grudnia 2014 roku.

W 2015 r. stosunki stron uległy zmianie, jako, że narastający konflikt rodzinny utrudniał normalne kontakty. Jednocześnie M. P. (1) była zaangażowana w działalność spółki, przejęła obowiązki związane z organizacją imprez i nadzorem nad personelem. Nadto wiedziała, że babcia utrzymuje dobre relację z jej matką. Z uwagi na swój bardzo negatywnym w tym czasie stosunek do matki M. P. (1) nie potrafiła utrzymywać równie zażyłych jak wcześniej relacji z babcią. Nie żywiła jednak negatywnych uczuć do J. F. (1), rozumiejąc jej zachowanie i lojalność wobec córki. Dlatego nigdy nie miała nic przeciwko dalszemu zamieszkiwaniu babci w budynku na terenie należącym do spółki. Mimo konfliktu z matką M. P. (1) interesowała się też losem babci. Poprosiła kuzynkę aby informowała ją o jej stanie zdrowia. Chciała również aby kuzynka przekazywała rzeczy od niej powódce. Pozwana podejmowała także próby kontaktu telefonicznego z powódką ale ta odkładała ona telefon. Raz poszła również do babci z wizytą. Była ona krótka, J. F. (1) była zdystansowana, obawiała się, że wnuczka chce ją nagrać na telefon.

Nigdy nie doszło do kłótni pomiędzy powódką a pozwaną i nie było między nimi konfliktu. Pozwana utraciła kontakt z powódką z uwagi na konflikt ze swoją matką. Zdarzały się jednak sytuacje, że pozwana odwiedzała brata lub ciotkę, ale nie spotykała się wtedy z powódką. J. F. (1) była tym rozczarowana, jednak zarazem uważała, że każdy ma prawo do swoich wyborów.

Powódka mimo żalu wobec wnuczki, darzy ją nadal ciepłymi uczuciami. Powódka była świadoma konfliktu istniejącego pomiędzy pozwaną a jej matką.

Na skutek konfliktu pozwanej i jej matki doszło polaryzacji członków ich rodziny, część osób wspierała pozwaną, a część matkę pozwanej. Powódka była silnie związana z córką M.. Po stronie siostry stanęli również jej bracia i siostry G. S. i H. L.. Natomiast L. G. opowiedziała się po stronie M. P. (1) i dalej pracowała w dworku w W.. Pracowała tam również A. K., córka J. K.. J. K. starała się zachowywać neutralność, przez co przez pewien czas rzadziej widywała się z matką.

M. P. (1) nie żądała od nikogo, aby zrywał relację z jej matką lub babcią. Jednak z uwagi na daleko idący konflikt, członkowie rodziny zazwyczaj opowiadali się po jednej ze stron, co przekładało się na relacje z drugą częścią rodziny

- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 -

- korespondencja z komunikatora (k. 108 – 118),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka C. S. na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku (k. 754 - 758),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834)
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

J. F. (1) ma ośmioro dzieci. Jest regularnie odwiedzana przez dzieci oraz wnuków od których otrzymuje również pomoc. Powódka nie była również nigdy w konflikcie z partnerami dzieci oraz z wnukami. Powódka żyje z nimi w zgodzie. Aktualnie najczęściej pomocy udziela jej J. F. (2), który wozi ją do lekarza.

Dowód:

- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194)
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046),
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),

- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)
- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),

U powódki w 2015 roku stwierdzono zaburzenia adaptacyjne depresyjne. W związku z tym wymagała opieki innych osób. Konflikt pomiędzy pozwaną a jej matką spowodował, iż J. F. (1) stała się osobą nerwową. Powódka bardzo przeżywała zaistniałą sytuację i fakt pogorszenia się relacji między członkami rodziny. Konflikt między pozwaną a jej matką spowodował również to, iż powódka czuła się zawstydzona, obawiała się reakcji osób trzecich i związku z tym unikała publicznych wyjść. Wiedziała, że przeciwko jej córce w związku z prowadzoną przez nią działalnością wysuwane są zarzuty związane z niegospodarnością, co pogłębiało u niej poczucie wstydu. Była przekonana, że osoby z zewnątrz na pewno za jej plecami komentują całą sytuację.

Dowód:

- kopia karty choroby (k. 58 – 59),
- przesłuchanie powódki J. F. (1) na rozprawie w dniu 16 marca 2021 roku (k. 1036 – 1046)
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834)
- zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku, 20 października 2020 roku, 10 grudnia 2020 roku (k. 834 – 848, 960 – 964, 1007 - 1015),
- przesłuchanie pozwanej M. P. (1) na rozprawie w dniu 25 marca 2021 roku i 5 października (k. 1104 – 1115, 1189 - 1194).
- zeznania świadka G. S. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku (k. 629 – 633),
- zeznania świadka L. G. na rozprawie w dniu 9 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 636 – 638, 814 - 815),
- zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 714 – 716, 813),
- zeznania świadka B. O. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku i 14 stycznia 2020 roku (k. 716 – 718, 814),
- zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku (k. 718 - 720),
- zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 771 - 775),
- zeznania świadka J. F. (1) na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 775 - 780)

- zeznania świadka W. P. na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku (k. 780 – 782),
- zeznania świadka S. F. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2020 roku (k. 817 – 822),
- zeznania świadka H. J. C. P. (1) na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 roku (k. 826 - 834),

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Z uwagi na treść zgłoszonego powództwa i przytoczone w pozwie okoliczności jako podstawę rozstrzygnięcia należało przyjąć art. 898§1 k.c., który stanowi, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W przypadku odwołania darowizny po stronie darczyńcy powstaje roszczenie w stosunku do przedmiotu darowizny, przy czym zgodnie z art. 898§2 k.c. zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Rozstrzygnięcie o zasadności zgłoszonego powództwa wymagało więc ustalenia, czy pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powódki, co czyniłoby skutecznym złożone oświadczenie o odwołaniu darowizny. Już na wstępie należało jednak zastrzec, że w części powództwo było bezzasadne bez względu na kwestię oceny postępowania pozwanej. Bezsporne było bowiem to, że posiadane obecnie przez pozwaną udziały nie zostały przez nią w całości uzyskane w drodze darowizny. W istocie bowiem 5 udziałów nabyła ona od swojego brata, zaś 5 udziałów z tych uzyskanych od powódki, zostało przez nią zbyte na rzecz matki. W tej sytuacji powódka nie mogła domagać się realizacji skutków odwołania darowizny zakresie 5 udziałów na drodze zobowiązania pozwanej do ich zwrotu według zasad wynikających z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Unormowania te (art. 406 kc) przewidują bowiem w przypadku zbycia przedmiotu wzbogacenia zwrot surogatu lub wartości uzyskanej korzyści. W każdym razie pozwana nie mogła zwrócić ani 5 udziałów, które obecnie znajdują się w majątku jej matki, ani nie była zobowiązana by przekazywać 5 udziałów, które uzyskała od swojego brata.

Natomiast kwestia zasadności zwrotu pozostałych 90 udziałów objętych umową darowizny wymagała oceny postępowania pozwanej w kontekście złożonego oświadczenia o odwołania darowizny. Ustalenia w tym zakresie sąd czynił na podstawie dostarczonych przez strony dokumentów, a także zeznań świadków i stron. Jeśli chodzi o załączone do akt sprawy dokumenty, to strony nie kwestionowały w zasadzie ich autentyczności ani wiarygodności. Jedynie załączone przez stronę powodową fotografię mające obrazować warunki zamieszkania J. F. (1) budziły zastrzeżenia. Wielu świadków miało trudności z identyfikacją przedstawionego na zdjęciach miejsca. Inni rozpoznawali budynek, w którym mieszkała powódka, jednak wskazywali, iż był to stan w trakcie prac remontowych, zaś normalnie pomieszczenia te nie wyglądały w ten sposób. Zdaniem sądu w tej sytuacji należało podejść ostrożnie do wartości dowodowej tego materiału, tym bardziej, że zaprezentowane na nich kadry, w tym sposób przedstawienia wizerunku powódki wydawały się być stylizowane, celem wzbudzenia u odbiorcy przekonania, iż warunki lokalowe były drastycznie złe i wywoływały cierpienie u J. F. (1). Tymczasem wielu świadków wskazywało, że warunki te choć stosunkowo skromne, nie odbiegały od tych, w jakich powódka zamieszkiwała uprzednio. Nadto w tym samym lokalu mieszkały wcześniej inne osoby, w tym obcokrajowiec i osoba zatrudniona przez spółkę i nie uskarżały się związane z tym niedogodności. Należało więc przyjąć, iż budynek nadawał się do normalnego zamieszkania, choć wada techniczna powodowała konieczność okresowych prac konserwacyjnych.

Z kolei jeśli chodzi o obszerną korespondencję między pozwaną, a jej matką sąd miał na względzie, że strony nie zaprzeczyły jej autentyczności. Zdaniem sądu analiza tych komunikatów pozwalała jednak co najwyżej na stwierdzenie przebiegu erozji więzi rodzinnych pod wpływem narastającego konfliktu dotyczącego kwestii osobistych i finansowych. Jednocześnie ich treść wskazywała, że pozwana i jej matka są osobami impulsywnymi, a także że w ich spór nie była uwikłana powódka, wobec której pozwana nie kierowała żadnych negatywnych uwag.

Jeśli chodzi o zeznania świadków i stron sąd korzystał z uzyskanego materiału w sposób wybiórczy. Zdecydowana większość świadków, szczególnie tych należących do rodziny stron zeznając przed sądem nie potrafiła ukryć swojego

jednoznacznego nastawienia emocjonalnego do powódki i pozwanej. Miało to związek z podziałem rodziny na dwa zwalczające się obozy. W związku z tym wielu świadków wyraźnie starało się ukierunkować treść udzielanych odpowiedzi, tak, aby przedstawiać zachowanie stron w odpowiednim świetle. Dotyczyło to szczególnie zeznań G. S., H. L., S. F., J. F. (1), R. W., C. S. a przede wszystkim M. G.. Osoby te starały się akcentować krzywdę doznaną przez powódkę i złą wolę w zachowaniu pozwanej. Twierdziły na przykład, że to pozwana odpowiada za zniszczenie pierwszego baraku zamieszkałego przez J. F. (1), mimo, że stało się to zanim miała ona jakikolwiek wpływ na działalność spółki, a prezesem była jej matka. Wskazywały, że warunki w baraku były dramatyczne, mimo że liczne dowody świadczyły o tym, że były one co najmniej przeciętne i akceptowane przez inne mieszkające tam wcześniej osoby. Akcentowano również kwestię usunięcia powódki z pałacu, który miał stanowić miejsce jej zamieszkania, mimo że zdaniem sądu było to wykluczone. Zeznania świadków wnioskowanych przez stronę powodową były zresztą w tej kwestii mało szczegółowe. Nie były one w stanie wskazać dokładnej daty i okresu tego zamieszkania. Nie potrafiły też racjonalnie wytłumaczyć sensu takiej przeprowadzki. Twierdzenia te były sprzeczne z faktem, iż sama powódka zawsze deklarowała, że w pałacu nie chce zamieszkiwać. Nadto do protokołu czynności egzekucyjnych wskazała inne miejsce zamieszkania. Większość świadków wskazała zgodnie, że powódka już znaczny czas przed eksmisją mieszkała w drugim baraku, co miało związek ze zburzeniem jej wcześniejszego lokalu. Nadto sam świadek J. F. (2) przyznał, że na czynności egzekucyjne przywiózł mamę ze swojego mieszkania, a także, że już wcześniej, po zburzeniu pierwszego baraku, matka mieszkała razem z synem P.. Należało więc dać wiarę zeznaniom pozwanej i wnioskowanych przez nią świadków, że powódka na prośbę córki przez okres co najwyżej kilku dni lub tygodni przebywała ponownie w pałacu, aby dopilnować interesów M. G.. Następnie zaś po krótkim pobycie u syna J. mieszkała ponownie w baraku z synem P., do którego przeniosła się dużo wcześniej w uzgodnieniu z córką M.. Z kolei jeśli chodzi o zeznania C. S., to z całego materiału dowodowego wynikało, że jest ona mocno skonfliktowana z przyrodnią siostrą i to od wielu lat. Przedstawione przez świadka zeznania wskazujące na to, iż pozwana miała się w sposób pełen nienawiści wypowiadać na temat matki, babci i całej ich rodziny, zdaniem sądu nie były w tym kontekście wiarygodne. W zasadzie żaden z innych świadków nie zeznał, aby pozwana w innych sytuacjach wypowiadała się w podobny sposób w ich obecności. Zdaniem sądu sytuacja ta nie koresponduje też z ogólnym stosunkiem, jaki pozwana zawsze prezentowała szczególnie wobec swojej babci.

Uwagę sądu zwracało również to, że wspomniani świadkowie eksponowali kwestię doznanej przez powódkę krzywdy, jej żalu do pozwanej oraz tego, że uczucia te zdominowały jej życie czyniąc z powódki osobę zupełnie rozbitą psychicznie, wręcz żyjącą w strachu. Zeznania te wyraźnie kontrastowały z wyjaśnieniami samej powódki złożonymi na rozprawie w dniu 16 marca 2021 r. W ich trakcie powódka raczej życzliwie wypowiadała się na temat wnuczki. Wskazywała, że brakuje jej wzajemnych kontaktów. Jednocześnie zdawała się tłumaczyć pozwaną obiektywnymi czynnikami. Miała świadomość, że to konflikt powódki z pozwaną zaważył na relacjach pozostałych członków rodziny. Co do przyczyn tego konfliktu i winy za jego powstanie wypowiadała się niejednoznacznie, starając się raczej dostrzec racje obu stron. Wskazywała, że w wyniku zaistniałej sytuacji straciła zaufanie do wszystkich, co nie świadczyło o tym, że koncentruje swój rozżalenie tylko na osobie pozwanej. W kwestii miejsca zamieszkania podawała sprzeczne fakty, jednak wskazała min., że po eksmisji wróciła do syn P., co potwierdzało, że już wcześniej tam zamieszkiwała. Jej wypowiedzi w żaden sposób nie świadczyły, że obawia się pozwanej. Nie wskazała, aby pozwana kiedykolwiek była dla niej niemiła lub działała na jej szkodę. Skarżyła się jedynie na brak kontaktu z wnuczką. Ucieszyła się widząc ją na monitorze w trakcie rozprawy. Wskazywała, że nie jest już tak jak wcześniej, kiedy wszyscy żyli w zgodzie, jednak nie twierdziła, że jest osobą pozbawioną środków do życia i niezbędnej pomocy. Dopiero pod wpływem konkretnych pytań pełnomocnika podawała, że ma żal do córki i wini ją za swoją sytuację. Odpowiedzi te często były w kontrze do wcześniejszych spontanicznych wypowiedzi, co wskazywało na pewną emocjonalną labilność powódki. Świadczyły o tym również uzupełniające zeznania złożone przez powódkę na kolejnej rozprawie, kiedy prezentowała ona bardziej niechętne nastawienie wobec pozwanej. Uwagę sąd zwróciło jednak, że najbardziej jednoznacznie krytyczne wobec pozwanej było pisemne oświadczenie złożone przez powódkę do akt między tymi rozprawami, a datowane na 19 lutego 2021 r. Dokument ten miał w intencji strony stanowić uzupełnienie złożonych zeznań. Jednak z uwagi na zasadę bezpośredniości nie mógł on w żaden sposób być traktowany na równi z zeznaniami złożonymi w trakcie rozprawy. Nie było bowiem możliwości weryfikowania warunków sporządzenia przedmiotowego oświadczenia. Strona sama przyznawała, że nie było ono składane przed notariuszem, albowiem w kancelarii notarialnego powódka

potwierdziła jedynie jego autentyczność. Nadto powódka nie spisała jego treści, uczynił to jej pełnomocnik. Użyte w oświadczeniu zwroty i wyrażenia jednoznacznie wskazują, że nie stanowi ono wiernego zapisu słów powódki. Porównanie słownictwa i składni użytych w tym oświadczeniu, ze sposobem wypowiedzi ustnych powódki świadczy jednoznacznie, że nie pochodzi ono bezpośrednio od J. F. (1). Stworzony w tych warunkach dokument wyraźnie kontrastuje również swoją treścią z zeznaniami na przeprowadzonej miesiąc później rozprawie. Zawiera on jedynie ciąg niechętnych pozwanej stwierdzeń i obejmuje szczegółowy opis zdarzeń. Tymczasem na rozprawie powódka wielu tych stwierdzeń nie powtórzyła, wypowiadała się w sposób o wiele mniej szczegółowy i stanowczy. Przede wszystkim jednak prezentowała zasadniczo odmienne nastawienie emocjonalne wobec wnuczki, podkreślając jej dobre cechy, wskazując, że chciałaby znowu mieć z nią kontakt, zwracając uwagę na obiektywne źródła powstałej sytuacji i jej złożoność. Zdaniem sądu analiza treści oświadczenia miała jedynie ten wpływ na ocenę całego materiału dowodowego, iż potwierdzała wyrażaną przez stronę pozwaną tezę, iż powódka z uwagi na swój wiek i cechy charakteru ulega wpływom innych osób, szczególnie córki, od której opieki nadal jest w dużym stopniu zależna. Natomiast kiedy prezentuje swoje wypowiedzi spontanicznie stara się zachowywać zgodnie ze swoim temperamentem, wypowiadając się w sposób stonowany, ugodowy i życzliwy. Zwracało też uwagę, że powódka nie potrafiła przekonująco opisać okoliczności w jakich powzięła decyzję o odwołaniu darowizny. Powoływała się na informacje wyniesione w telewizji dotyczące możliwości cofnięcia darowizny. Nie potrafiła jednak jasno wskazać, kiedy doszła do takiego przekonania, jak załatwiała kwestie związane z redakcją oświadczenia, jego przesłaniem pozwanej. Nie pamiętała też treści tego oświadczenia. Zdaniem sądu jest wysoce nieprawdopodobne, aby powódka była w stanie samodzielnie dowiedzieć się o możliwości podjęcia takich działań prawnych i sposobie realizacji. Należało więc założyć, że musiała korzystać w tym zakresie z pomocy córki, co zresztą M. G. przyznała składając zeznań w jednym z innych postępowań, kiedy o odwołaniu darowizny mówiła w kontekście strategii zwalczania działań córki zmierzających do objęcia kontroli nad spółką.

Ostatecznie więc sąd uznał zeznania powódki za częściowo przydatne do czynienia ustaleń, szczególnie w ich pierwszej części, kiedy powódka swobodnie opisywała historię swoich relacji z wnuczką.

Co znamienne w tej części zeznania tej nie różniły się zbyt istotnie od wyjaśnień M. P. (2). Pozwana dość rzeczowo i klarownie odpowiadała na zadawane pytania. O powódce wypowiadała się bardzo pozytywnie. Nie okazywała wobec niej żadnych negatywnych uczuć. Co znamienne starała się również dość oględnie oceniać zachowanie swojej matki i jej rodzeństwa. Jej wypowiedzi na temat źródeł konfliktu i jego przebieg sprawiały wrażenie szczerych. Pozwana przyznawała, że działała w tych kwestiach emocjonalnie, że miała żal do matki, że w gniewie artykułowała nawet swoją nienawiść. Przyznawała jednocześnie, że jej kontakt z powódką właściwie został zerwany. Tłumaczyła okoliczności z tym związane w tym obiektywne trudności w jego otrzymaniu. Zarazem wskazywała również na to, że ma w tym zakresie emocjonalny opór. W związku z tym sąd uznał zeznania pozwanej za zasadniczo wiarygodne i możliwe do pogodzenia z większością faktów przedstawionych przez powódkę.

Jeśli chodzi o świadków należało jeszcze dodać, że większym obiektywizmem odznaczały się zeznania świadków nie powiązanych rodzinnie ze stronami. M. M. (2) rzeczowo przedstawiła sytuację spółki w okresie, kiedy doszło do zmiany w jej organach i dokonywano przejęcia dokumentacji przedsiębiorstwa. Podobnie świadek M. D. w sposób obiektywny przedstawiła sytuację dotyczącą stanu dokumentacji księgowej spółki potwierdzając informacje, jakie wynikały z załączonej dokumentacji i wzbogacając tę wiedzę o okoliczności, w jakich doszło do pozyskania tych danych. Świadczenie ci zaprzeczali przy tym, by pozwana była źle nastawiona wobec babci, podkreślając natomiast, że córka M. celowo ingeruje w te relacje.

Również zeznania M. O. i B. O. sąd uznał za wiarygodne, jako że nie wydawały się one w żaden sposób uwarunkowane emocjonalnym nastawieniem do stron. Świadczenie opisywali okoliczności związane ze sprawą rzeczowo i spójnie. W opozycji z tymi zeznaniami pozostawały zeznania świadka B. W.. Jednak zdaniem sądu trudno było uznać je za wiarygodne, szczególnie w części dotyczącej wypowiedzi pozwanej pod adresem babci. Miała ona w obecności pracowników powtarzać oskarżenia pod adresem powódki dotyczące kradzieży, defraudacji i fałszowania dokumentacji. O ile można sobie wyobrazić, że takie słowa były kierowane wobec M. G., to nie sposób przyjąć, że mogłyby również być adresowane wobec J. F. (1). Pozwana świetnie zdawała sobie bowiem sprawę, że jej babcia

nie miała żadnego wpływu na działalność spółki, a szczególnie transakcje finansowe, czy też sposób prowadzenia księgowości. Absurdalne byłoby więc, żeby swoje pretensje w tym zakresie kierowała na równi wobec matki, byłego prezesa spółki i właśnie powódki. Jako spójne i spontaniczne sąd ocenił również zeznania A. K., która choć jest w bliskich relacjach z pozwaną, jednocześnie ma kontakt z powódką i wypowiadała się o babci bardzo pozytywnie.

Natomiast zeznania L. G., W. P. i H. P. sąd uznała za zasadniczo wiarygodne. Jednak ich wersja była z kolei nacechowana emocjonalnym raczej negatywnym nastawieniem wobec powódki, wobec czego, nie była w pełni obiektywna. W zakresie jednak, w jakim była zgodna z zeznaniami stron i innych świadków, stanowiła istotny materiał dowodowy.

Przechodząc do oceny prawnej złożonego przez powódkę oświadczenia dostrzegł, że w jego treści brak wielu okoliczności, na które strona powoływała się następnie w toku procesu. Sąd co do zasady podziela jednak pogląd, zgodnie z którym wskazanie wszystkich przyczyn w samym oświadczeniu nie jest ustawowym wymogiem jego skuteczności. W związku z tym podstawę odwołania mogły stanowić okoliczności przytoczone przez powódkę w czasie procesu, jednak z ważnym zastrzeżeniem. Wpływ na ocenę zasadności zgłoszonego roszczenia mogły mieć tylko te zdarzenia, które miały miejsce do czasu złożenia przedmiotowego oświadczenia. Ustawa stanowi bowiem, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Przy tym odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. W przypadku odwołania darowizny po stronie darczyńcy powstaje roszczenie w stosunku do przedmiotu darowizny. Stąd należy wnioskować, że warunkiem odwołania darowizny jest zaistnienie przesłanek po stronie obdarowanego, a następnie złożenie stosownego oświadczenia przed darczyńcą, w tej właśnie kolejności. Oświadczenie jest zatem realizacją uprawnienia darczyńcy powstałego na skutek niewdzięczności obdarowanego. W tej sytuacji zdarzenia zaistniałe w czasie późniejszym, po złożeniu oświadczenia, nie mogą z mocą wsteczną uzasadnić odwołania darowizny. Konieczne byłoby złożenie odrębnego oświadczenia, w przewidzianym ustawą terminie.

Było to istotne, albowiem strona powodowa w toku procesu powoływała się na coraz nowsze okoliczności, która zaistniały między stronami już w toku procesu. Zdaniem sądu nie mogły one jednak ważyć na ocenie skuteczności dokonanego przed złożeniem pozwu oświadczenia. Dlatego kluczowe były przyczyny wypowiedzenia wskazane w treści samego oświadczenia, ewentualne te podane w czasie późniejszym, ale odnoszące się do stanu relacji stron na dzień 10 listopada 2015 r.

Pogląd ten znajduje wsparcie w najnowszych wypowiedziach judykatury. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 listopada 2019 r. w sprawie I ACa 483/19 wskazano, że „Ocena skuteczności odwołania darowizny dokonywana jest według stanu z daty złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Badaniu podlega zatem to, czy w chwili złożenia tego oświadczenia istniały przesłanki przewidziane w art. 898 § 1 KC. Dla skuteczności odwołania darowizny nie jest wymagane, by oświadczenie w tym przedmiocie zawierało ściśle określoną treść. Wystarczy jeśli jest zrozumiałe i w sposób jednoznaczny informuje darczyńcę, że dokonana darowiznę odwołuje i dlaczego”. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2020 r. w sprawie V CSK 458/19 stwierdzając, iż „okoliczności późniejsze nie mają znaczenia i nie mogą sanować wcześniejszego bezpodstawnego odwołania darowizny, bowiem relewantne są tylko fakty dotyczące zachowań w okresie pomiędzy dokonaniem a odwołaniem.”

Stąd ostatecznie sąd brał pod uwagę jedynie okoliczności zaistniałe przed odwołaniem darowizny. Ponieważ jednak ustalenia dokonane na odstawie materiału dowodowego dotyczyły częściowo także zdarzeń późniejszych, można było na marginesie stwierdzić, że nie zmieniały one w niczym oceny prawnej oświadczenia powódki.

Jeśli chodzi o samą treść oświadczenia powódki z 10 listopada 2015 r., to w jego treści powódka wskazała, iż powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność pozwanej przejawiająca się karygodnym zachowaniem się pozwanej wobec osoby bliskiej powódce, które również w sposób pośredni dotyka powódkę, brakiem kontaktów (zerwaniem więzi) z powódką, brakiem pamięci o uroczystościach jak imieniny, urodziny czy święta (dotyczy to również osób bliskich powódce) oraz zachowaniem naruszającym dobro rodziny a więc również powódki (informowanie otoczenia

społecznego o przejściu spółki - nawet pośrednio) co wpływa na dobre imię rodziny a podstępne działania w imieniu spółki stanowią naruszenie norm współżycia społecznego.

Oceniając w pierwszej kolejności stan relacji między stronami sąd stwierdził, że był on bardzo dobry w okresie od dzieciństwa pozwanej, do czasu dokonania darowizny, a także jeszcze kilka lat po tym fakcie, mniej więcej do końca 2014 r. Stosunki między powódką i jej wnuczką niewątpliwie naznaczone były w tym okresie bliskością więzi rodzinnej, co potwierdzało większość świadków zgłoszonych przez obie strony, jak również zeznania powódki i pozwanej. Sama czynność darowizny niczego w tej kwestii nie zmieniała.

Równie niesporne było to, że ostatecznie relacje te uległy istotnej zmianie, co nastąpiło w okresie, kiedy ujawnił się gwałtowny konflikt między pozwaną, a jej matką, którego powódka nie była wprawdzie bezpośrednią uczestniczką, jednak została w niego emocjonalnie uwikłana. Natomiast sam fakt skonfliktowania się powódki i pozwanej był już wątpliwy. Pozwana przeczyła temu, zaś zeznania powódki, szczególnie na pierwszej rozprawie, z której dowód ten był przeprowadzany, nie potwierdziły negatywnego nastawienia powódki wobec wnuczki, a jedynie występowanie dużego żalu z powodu osłabienia wzajemnych relacji. Wypowiedzi J. F. (1) były w większości stonowane i świadczące raczej o wyrozumiałości względem wnuczki i zrozumieniu jej sytuacji życiowej. Co więcej również w kwestii konfliktu między wnuczką a M. G., powódka nie wypowiadała kategorycznych sądów, a raczej starała się usprawiedliwić obie strony.

Jednocześnie należało dostrzec, że nawet gdyby można było ustalić, że strony procesu są do siebie nieprzyjaźnie nastawione, nie przesądzałyoby to bynajmniej o istnieniu podstaw do odwołania darowizny. Przyjmuje się bowiem jednolicie, że „Sam istniejący pomiędzy stronami umowy darowizny konflikt nie wyczerpuje znamion rażącej niewdzięczności, choć niewątpliwie w sposób niezwykle istotny utrudnia relacje pomiędzy stronami. Powód winien udowodnić, że w jego przebiegu pozwana dopuściła się takich zachowań, które zezwalałyby na odwołanie czynionej na jej rzecz darowizny.” [wyrok Sądu Apelacyjnego z 16 kwietnia 2019 r. w sprawie V ACa 694/18]. Podobnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie w cytowanym już wyroku z dnia 29 listopada 2019 r. podkreślił, że „Kwalifikowaną postacią niewdzięczności ma takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Nawet obiektywne istnienie przejawów niewdzięczności nie ma jeszcze właściwego znaczenia. Nie jest bowiem obojętna jej przyczyna (causa ingratiitudinis), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione.”

Liczą się zatem okoliczności zaistnienia konfliktu, tego czy to obdarowany wyłącznie, lub przeważająco zawinił temu stanowi rzeczy. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, że to pozwana była tą stroną, która konflikt wywołała lub w sposób nieuzasadniony sprowokowała. Przyczyny konfliktu między nią a matką były realne, związane po pierwsze z rozpadem małżeństwa M. G. i skomplikowanymi relacjami między pozwaną, jej matką, ojcem i nowym partnerem matki. Zachowanie pozwanej w tym czasie nie było zdaniem sądu wyrazem złej woli, a jedynie wyrazem trudnej dla niej emocjonalnie sytuacji, będącej wynikiem uwikłania w konflikt rodziców. Pod wpływem tych okoliczności pozwana klóciła się z matką, w czasie tych scysji obie strony zachowywały się zaś impulsywnie. Nawet jeśli natężenie tych sporów było nadmierne, to jednak należało uznać, że zarówno pozwana, jak i jej matka reagowały stosownie do własnego temperamentu. Nie było motywowane nagannymi moralnie przesłankami ani nakierowane na wyrządzenie szkody drugiej stronie.

Drugą przyczyną konfliktu były kwestie dotyczące majątku rodzinnego. Pozwana nabrała bowiem obaw o to, czy majątek ten nie zostanie umniejszony lub wyprowadzony ze spółki. Również w tym zakresie sąd doszedł do wniosku, że niepokój pozwanej i związane z nim działania nie były bezpodstawne. Przywołane we wcześniejszej części uzasadnienia zeznania świadków zajmujących się sprawami spółki, dokumentacja i orzeczenia wydawane w innych sprawach wskazywały na to, że M. G. jako prezes spółki podejmowała działania mogące z pewnością wywołać realne obawy udziałowców. Spółka prowadziła bowiem niejasną księgowość, a nawet w istocie zaniechała jej przepisowego prowadzenia, lekceważąc wymogi dotyczące rozliczeń z urzędem skarbowym. Dopuściła również do powstania

zaległości płatniczych, a także nie dbała o dochowanie formalnych wymogów związanych z wypłatami z kasy spółki na cele niezwiązane z jej działalnością. Wreszcie zaś w krytycznym okresie zaistniały znaczne przepływy finansowe między spółką a innymi podmiotami. M. G. jako prezes spółki dokonywała znaczących inwestycji bez wiedzy współników, w tym pozwanej. Ich ekonomiczne uzasadnienie budziło wątpliwości. Dochodziło do zawarcia umów pożyczek na znaczne kwoty, które nie zabezpieczały spółki w zakresie odzyskania wierzytelności. Matka pozwanej angażowała się nadto w działalności innej spółki założonej wraz z księgową. Dochodziło do zawierania umów z członkami rodziny dotyczących korzystania z majątku przedsiębiorstwa, które również nie znajdowały uzasadnienia w interesie samej spółki. Sąd miał na względzie, że sama M. G. w swoich zeznaniach nie była w stanie podać racjonalnego wyjaśnienia co do sensu zawierania określonych umów i ich celu. Przyzwała, że występowały nieprawidłowości dotyczące kwestii finansowo-księgowych. W tym kontekście nie sposób uznać, że podjęcie działań ukierunkowanych na odebranie jej prawa do reprezentowania spółki i przejęcie kontroli przez pozwaną można ocenić jako działania naganne, świadczące o złej woli.

Oczywiście sąd ma na uwadze, że to matka pozwanej była jednym z twórców majątkowej pozycji spółki. Nawet bowiem, jeśli wkład majątkowy zapewnił w głównej mierze ojciec pozwanej, to jednak niewątpliwie M. G. była od wielu lat zaangażowana we wspólną działalność gospodarczą małżonków, a po przeprowadzce do Polski, zarządzała ona działalnością związaną z prowadzeniem usług w dworku w W.. Ostatecznie zaś w wyniku min. działania córki została pozbawiona niemal w całości wpływu na spółkę i możliwości czerpania z niej korzyści majątkowych, pozostając jedynie jej mniejszościowym udziałowcem. Jednak zdaniem sądu nie mogło to przekładać się na uznanie pozwanej za osobę, która działa z niskich pobudek przeciwko własnemu rodzicowi i osobie której zawdzięcza własną sytuację majątkową. Nie można bowiem abstrahować od uwarunkowań prawnych. Pozwana była głównym udziałowcem spółki i mogła realizować wynikające z tego tytułu uprawnienia. Nadto istniały realne podstawy do podjęcia określonych działań z uwagi na niepokojącą sytuację w spółce i brak możliwości uzyskania satysfakcjonujących wyjaśnień od M. G.. Splot relacji rodzinnych i biznesowych skutkowało tym, że matka pozwanej uważała, że córka powinna okazać jej pełne zaufanie, a w związku z tym w istocie negowała jej prawo do realizacji uprawnień przynależnych udziałowcom spółki. W istocie jednak fakt uzyskania określonych praw majątkowych w wyniku umowy darowizny nie ogranicza w żaden sposób uprawnień obdarowanego wobec uzyskanej rzeczy lub prawa. Brak podstaw, aby przyjąć, że nie może one realizować swoich uprawnień, jeśli nie będzie to zgodne z wolą darczyńcy. Nadto w okolicznościach sprawy wszystkie działania pozwanej, były każdorazowo pozytywnie weryfikowane w toku postępowań sądowych prowadzonych z udziałem spółki oraz M. G.. Mając więc również na uwadze opisane wcześniej wątpliwości, a o nieprawidłowości w działalności spółki, nie można poczytać działań pozwanej, zgodnych z prawem, wynikających z uprawnień przewidzianych dla współników i mających oparcie w okolicznościach dotyczących spółki, za działania moralnie naganne, naruszające dobre obyczaje i świadczące o niewdzięczności,

Zdaniem sądu sprawiało to, że sam konflikt i jego następstwa nie mogły świadczyć o tym, że pozwana okazała się niewdzięczna, tym bardziej stopniu rażącym. Wszystko to zaś, co wymaga podkreślenia, nie dotyczyło bezpośrednio podstaw odwołania darowizny, ani relacji między powódką i pozwaną. Sąd poddał jednak tę sytuację analizie, jako że była ona źródłem sporu, który skutkowało odwołaniem darowizny, a nadto powódka w treści pozwu powydawała się na działania podejmowane wobec jej córki, jako źródło poczucia własnej krzywdy. Nadto ustalenie przyczyn konfliktu pozwanej z matką, stanowiło podstawę do oceny relacji między pozwaną, a powódką. Jeśli więc pozwanej nie można przypisać dojmującej winy w zakresie pogorszenia się relacji z M. G., to również nie można uznać, że J. F. (1) miała prawo obwiniać wnuczkę za pogorszenie relacji w całej rodzinie.

Jednocześnie nie budziło wątpliwości sądu, że pozwana w efekcie tego konfliktu poniosła określone straty moralne. Ucierpiało jej życie rodzinne, członkowie rodziny skłócili się i funkcjonowali w dwóch wrogich obozach. W wyniku tego powódka rzadziej lub wcale nie widywała niektórych osób. Nadto jako osoba z natury niekonfliktowa źle znosiła podziały i związaną z nimi atmosferę. Jednak zdaniem sądu nie było to efektem złej woli pozwanej, tylko wynikiem opisanych już okoliczności. Nie negując więc poczucia krzywdy i objawów stresu, nie można było wiązać tych uczuć bezpośrednio z działaniem pozwanej, a szczególnie twierdzić, że zostały one przez nią intencjonalnie wywołane.

Uwagę zwracał fakt, że w toku sprawy nie ujawniły się jakiegokolwiek dowody świadczące o tym, że pozwana podejmowała działania w celu zaszkodzenia powódce. Brak też przekonującego dowodu, że kiedykolwiek powiedziała o powódce coś obraźliwego lub że chciała jej wyrządzić przykrość. Takie zeznania złożyli jedynie dwa świadkowie, jednak sąd nie dał im wiary z przyczyn wcześniej opisanych.

Nie można zanegować, że powódka była świadkiem sytuacji, które musiały być dla niej bardzo przykre, dotyczących interwencji ochrony w pałacu czy awantur z udziałem córki i wnuczki. Musiała również zgodzić się na sprawdzenie wynoszonych z pałacu rzeczy. Jednak celem tych czynności nie było jej upokorzenie, więc nawet jeśli można było i należało tego uniknąć, to trudno te incydenty zakwalifikować jako przejaw rażącej niewdzięczności. Należało też nadmienić, że w sytuacji tej to nie pozwana instrumentalnie posługiwała się powódką, tylko kto inny sprawił, że J. F. (1) została wplątana bezpośrednio w tę sytuację. W ramach oceny zeznań wyjaśnione zostało bowiem, że powódka już wcześniej mieszkała ze swoim synem P.. Dopiero w czasie konfliktu, zaczęła przebywać w pałacu, czego zdaniem sądu nie można inaczej wytłumaczyć, niż tym, że odbywało się to na prośbę jej córki, która zamierzała utrzymać kontrolę nad pomieszczeniami w pałacu. Sama powódka nie chciała tam mieszkać. Odpowiadało jej mieszkanie z synem, nie chciała i nie lubiła przebywać w pałacu. Pomysł, że miałyby tam zamieszkać sama w sytuacji, gdy córka M. praktycznie przeniosła się do K., wydaje się zupełnie nieracjonalny. Nadto przebywanie w pałacu w tym czasie było dla niej szczególnie dolegliwe. W chwili zaś samej eksmisji przebywała u brata J., tym bardziej więc nie było powodu, aby musiała stawić się na czynności egzekucyjne.

Natomiast fakt, iż powódka trafiła do nowego mieszkania, w drugim baraku, po zburzeniu wcześniej zajmowanego przez nią budynku, nie mógł być postrzegany za przejaw niewdzięczności pozwanej. Nie miała ona bowiem na to wpływu, a powódka ewidentnie akceptowała tę przeprowadzkę. Zgadzała się na to również córka M., co wynikało z jej własnych zeznań. To, że potem warunki zamieszkania się pogorszyły, po pierwsze nastąpiło już po odwołaniu darowizny, po drugie wynikało po części z konfliktu z jedną z córek, o dostęp do pieca i finansowanie opału. Dodatkową uciążliwość i trudność w należyтым utrzymaniu lokalu stanowiło niewątpliwie zachowanie syna P., nadużywającego alkoholu. Nikt jednak nie utrudniał remontów tego pomieszczenia, a powódka mogła liczyć na swoje dzieci, które w tych pracach remontowych pomagały. Jak wcześniej wspomniano eksponowane fotografie z okresu zamieszkania powódki w tym miejscu sąd uznał za stylizowane i reżyserowane. Pochodziły z okresu remontu, miały na celu wzbudzać współczucie i nie dotyczyły pierwotnego stanu tego pomieszczenia. Same zdjęcia na pewno zaś nie zostały zrobione z inicjatywy samej powódki. Ich złożenie do akt sprawy jedynie potwierdzało, to osoby trzecie chciały doprowadzić do potwierdzenia skuteczności odwołania darowizny. W kwestii warunków zamieszkania powódki należało dodatkowo zauważyć, że pozwana nigdy babci nie wyrzucała z tego budynku, należącego do majątku spółki, ani nie utrudniała korzystania z niego. Powódka wyprowadziła się z niego już po odwołaniu darowizny. Było to wynikiem trudności z zamieszkiwaniem z synem P., wad budynku, a także potrzebą uzyskania stałej opieki, poprzez wspólne zamieszkiwanie z członkiem rodziny.

Zdaniem sądu oczywiście można stwierdzić, że pozwana mogła w tej sytuacji dostarczać inne, lepsze miejsce zamieszkania dla swojej babci. Wtedy z pewnością okazałaby najpełniej swój szacunek i wdzięczność wobec niej. Jednak brak takich działań, nie mógł być automatycznie uznany za objaw niewdzięczności, tym bardziej rażącej. Tym bardziej, że powódka ma liczne potomstwo, które dba o jej sytuację, a ich obowiązki wyprzedzają powinności pozwanej jako wnuczki. W każdym razie zdaniem sądu bezpieczeństwo mieszkaniowe i egzystencjalne pozwanej było zabezpieczone. Strona powodowa epatowała rzekomym ubóstwem powódki, jednak przecież korzystała ona z pomocy swoich dzieci, a każde z nich mogło ją przygarnąć, gdyby uznało, że dotychczasowe warunki nie były zbyt dobre. Ostatecznie zresztą powódka zdecydowała się zamieszkać z jednym ze swych synów. Podkreślenia wymagało jeszcze, że powódka żyła w istocie skromnie nawet w czasie, gdy mieszkała w W. pod opieką córki. Z materiału dowodowego wynika, że nie potrzebuje luksusów i się ich nie domaga. W swoich spontanicznych zeznaniach nie skarżyła się na swój los w tej kwestii i nie eksponowała kwestii swojej sytuacji materialnej jako istotnego problemu. Również ta kwestia była zdaniem sądu wykreowana na potrzeby procesu.

Przy tym nie można zaprzeczyć, że występuje znaczna dysproporcja między sytuacją majątkową powódki i pozwanej. Jednak należy zauważyć, że powódka była właścicielką udziałów w spółce, jedynie z woli swojej córki i zięcia. W kwestii dysponowania prawami majątkowymi i korporacyjnymi, wykonywała jedynie ich polecenia nie roszcząc sobie prawa do autonomicznego decydowania w tym zakresie. Nadto to nie ona stworzyła majątek spółki, ani nie korzystała z niego nigdy bezpośrednio. To rodzice pozwanej prowadzili spółkę, majątek był głównie wynikiem inwestycji finansowych jej ojca, matka zaś czyniła osobisty wkład jego pomnażanie. Powódka była więc w sposób oczywisty figurantką, która uzyskała udziały z uwagi na przeszkody z dysponowaniem nimi bezpośrednio przez jej córkę i zięcia. Oczywiście J. F. (1) pomagała w miarę swoich możliwości pilnując pałacu w czasie remontu, czy też opiekując się wnukami. Jednak nie był to wkład przesądzający o powodzeniu przedsięwzięcia gospodarczego. To rodzice pozwanej doprowadzili do pomnożenia majątku spółki, oni też decydowali o rozporządzaniu nim, powódka korzystała z niego tylko pośrednio. Miała zapewnione skromnie miejsce zamieszkania, środki bieżącego utrzymania i korzystała z atrakcji typu wycieczki zagraniczne. Po zaistnieniu konfliktu, nadal uzyskiwała wsparcie majątkowe od swoich dzieci, może nieco skromniejsze. Nie było tak, jak sugerowała strona powodowa, tzn. że jej sytuacja majątkowa uległa drastycznemu pogorszeniu.

W toku procesu strona powodowa podkreślała również, że wdzięczność pozwanej z tytułu uzyskania darowizny powinna być w okolicznościach niniejszej sprawy szczególna, jako, że wyjątkowo duża była wartość majątku uzyskanego przez obdarowaną. Nawet gdyby jednak uznać, że poziom wdzięczności powinien być zależny od wartości darowizny, to należałoby w podobnym stopniu uwzględnić inne okoliczności. Po pierwsze, że to nie powódka ten majątek zgromadziła. Po drugie, że to nie ona zainicjowała dokonanie samej darowizny, ani nie wskazała na rzecz kogo zostanie ona przekazana. W obu aspektach osobami sprawczymi byli rodzice pozwanej, powódka zaś jedynie respektowała ich wolę. Taka sytuacja pod względem prawnym nie wyłącza oczywiście powinności dotyczących wdzięczności wobec darczyńcy. Jednak zdaniem sądu sprawia, że należy stosować odpowiednią miarę w ocenie wymaganej z tego tytułu wdzięczności.

Przechodząc do kwestii częstotliwość kontaktów stron, należało po pierwsze zauważyć, że osłabła ona już wcześniej, kiedy pozwana mieszkała w S., gdzie studiowała. Po drodze sytuacja ta była typowa, dla relacji między dziadkami a dorastającymi wnukami, angażującymi się w życie zawodowe i rodzinne. Nadto na chwilę odwołania darowizny ochłodzenie relacji stron, trwało zaledwie kilka miesięcy. Po trzecie pozwana późniejszym okresie, którego dotyczy stawiany jej zarzut kolejno, przejęła prowadzenie spraw spółki, założyła rodzinę, doczekała się potomstwa i sprawowała opiekę nad chorym ojcem. Nie było więc tak, że była w stanie swobodnie dysponować swoim czasem i z łatwością pielęgnować relacje z dalszymi członkami rodziny. Oczywiście mimo tego mogła i powinna częściej okazać babci swoją pamięć. Jednak należało wziąć pod uwagę, że odwołanie darowizny nastąpiło po krótkim okresie osłabienia kontaktów, który z pewnością nie uprawniał do formułowania daleko idących pretensji. Po drugie powstały konflikt spowodował określone podziały w ramach rodziny. Powódka była blisko związana z córką M., co sprawiało, że wnuczka była zdystansowana wobec swojej babci. Z pewnością musiało to zaważyć na relacji stron, trudno było zachować wcześniejszą serdeczność i bliskość. Obie strony były wobec siebie w pewnym stopniu nieufne, w przypadku powódki zdaniem sądu było to inspirowane przez innych członków rodziny. Oczywiście, gdyby brać pod uwagę okres aż do wyrokowania można by stwierdzić, że te kontakty rodzinne w zasadzie ustały i było to w pewnym stopniu zawinione przez pozwaną, która nie była dość zaangażowana i nie potrafiła wznieść się poza pewne żale lub pretensje. Jednak nawet w tym przypadku nie należałoby kwalifikować zachowania pozwanej jako rażącej niewdzięczności. Po pierwsze bowiem powódka nie jest osobą samotną, pozbawioną kontaktu z rodziną, dla której relacja z pozwaną byłaby zasadniczym źródłem satysfakcji. Po drugie istniały obiektywne okoliczności i subiektywne, emocjonalne czynniki, szeroko już opisywane, które usprawiedliwiały opory i wstrzeźliwość po stronie pozwanej.

Zdaniem sądu patrząc obiektywnie pozwana można by uznać, że pozwana przezwyciężyć te przeszkody i choć okazjonalnie okazać swojej babci swoją pamięć. Jednak brak tej umiejętności, trudno uznać za niewdzięczność, a tym bardziej przyjąć, że przybiera ona formę kwalifikowaną. Przeciwnie, gdyby sąd dopatrzył się w tej postawie oznak niewdzięczności, to jej nasilenie należało oceniać jako znikome, lub umiarkowane. Nadto w tym przypadku, trzeba

by brać pod uwagę okoliczności zaistniałe już po odwołaniu darowizny, co jak wcześniej wyjaśniono, sąd uznał za niedopuszczalne.

Zupełnie bezpodstawne było opieranie odwołania darowizny na okolicznościach dotyczących osłabienia się kontaktów powódki z innymi członkami rodziny oraz na fakcie, iż J. F. (1) przejmowała się ona obiosem zaistniałej sytuacji przez lokalną społeczność. Brak bowiem jakichkolwiek dowodów świadczących, że powódka ograniczała kontakty swojej babci członków rodziny. Co najwyżej mogli oni sami mogli je ograniczać, co było jednak wynikiem opowiedzenia się po jednej ze stron konfliktu między pozwaną i jej matką, a nie działaniem inspirowanym przez M. P. (2). Zresztą kontakty te częściowo się odbudowały, jak wynikało z zeznań świadków i samej powódki.

Jeśli zaś chodzi o to, że powódka czuła się zawstydzona, obawiała się reakcji osób trzecich, unikała publicznych wyjść, to sąd daje temu wiarę. Taki przekonujące zaznania złożyła zresztą sama J. F. (1). Jednak brak podstaw, by obciążyć pozwaną za ten stan rzeczy. Po pierwsze bowiem obawy pozwanej były raczej generowane przez jej własny sposób myślenia i postrzegania rzeczywistości, niż zostały oparte na realnych przesłankach. Przede wszystkim jednak ewentualne komentowanie przez osoby postronne rodzinnego konfliktu, w który zaangażowana została powódka, nie było w żaden sposób warunkowane zachowaniem pozwanej. Sam konflikt z uwagi na jego podłoże, uprzednio szczegółowo omówione, w poważnej był wywołany przede wszystkim czynnikami obiektywnymi i działaniami M. G.. Nie sposób więc utożsamiać jego skutków z przejawami niewdzięczności pozwanej.

Wreszcie w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego wymykały się ocenie sądu sformułowane w treści pozwu zarzuty dotyczące wyprowadzenia majątku spółki (...), unikania płacenia podatków i pobrania środków z rachunku siostry C.. Pomijając, że związek tych działań z niewdzięcznością pozwanej wobec powódki wydaje się trudny do uchwycenia, należało wskazać na kilka kwestii. Po pierwsze zarzuty te nie zostały z pewnością wykazane. Takim wystarczającym dowodem nie może być fakt zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Tym bardziej, jeśli później w toku procesu strona nie naprowadza żadnych dalszych dowodów. Po drugie pozwana przejęła możliwość zarządzania majątkiem spółki dopiero po odwołaniu darowizny. Po trzecie pomiędzy pozwaną i jej bratem oraz siostrą C. istnieją różnego rodzaju spory dotyczące wspólnej działalności i rozliczeń z tym związanych. Na bazie zeznań siostry i brata pozwanej, nie sposób ustalić, kto ma rację pod względem prawnym. Nadto działania w tym zakresie podejmował głównie brat powódki. Z pewnością więc sąd nie jest w stanie ocenić, czy mogło w tym zakresie dojść do jakichkolwiek nieprawidłowości, a w szczególności, czy ma to związek z działaniem samej M. P. (1). Na koniec zaś sąd zauważa, że z pewnością sama powódka nie jest w najmniejszym stopniu zorientowana w tych kwestiach. Nie wspominał o tym w swoich zeznaniach. Nie sposób uznać, że mają one dla niej istotne znaczenie. Dlatego ich przytoczenie w treści pozwu stanowiło jedynie kolejne potwierdzenia faktu, iż formułowanie podstaw odwołania darowizny odbywało się przynajmniej częściowo poza wiedza i wolą samej powódki.

Na koniec należało stwierdzić, że sama J. F. (1) nie zdaje się żywić prawdziwej urazy do wnuczki. Odczuwa natomiast niewątpliwy smutek z powodu braku wzajemnych kontaktów. Jednocześnie okazuje pewne zrozumienie wobec zaistniałej sytuacji, choć niewątpliwie nie jest pozbawiona żalu wobec wnuczki. Jednak artykułuje go sposób wyraźny dopiero w odpowiedzi na odpowiednio sformułowane pytania. Szczere zdaniem sądu były słowa powódki, która stwierdziła, że chciałby się widywać częściej z wnuczką. Jednocześnie jednak w odpowiedzi na szczegółowe pytania wyraża irracjonalne, bo nieuzasadnione żadnymi zdarzeniami, obawy o bezpieczeństwo przy spotkaniu z pozwaną, podejrzania o nagrywanie wcześniejszych spotkań. Zdaniem sądu ta część stwierdzeń, prezentowana równoległe do spontanicznej radości związanej z widokiem wnuczki, stanowiła jedynie kolejny dowód, na to, że pewne uprzedzenia w stosunku do pozwanej, są indukowane przez inne osoby.

Ostatecznie więc sąd uznał, że po pierwsze brak było obiektywnych przesłanek do odwołania darowizny, w szczególności w chwili złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Nadto sama powódka nie miała głębokiego i ugruntowanego żalu, wobec wnuczki i darzy ją nadal ciepłymi uczuciami. Kwestia dochodzenia zwrotu przedmiotu darowizny zdaniem sądu wyraźnie jest inspirowana wpływem osób, które mają interes w odebraniu pozwanej praw do spółki. Z uwagi na częstą styczność z córką M. powódka zdaje się w zależności od bezpośredniości tego wpływu i odległości czasowej, zdawała się podawać okoliczności niej lub bardziej niekorzystnej dla pozwanej.

Wobec wszystkich tych okoliczności oświadczenie okazało o odwołaniu darowizny sąd uznał za nieskuteczne, przyjmując w konsekwencji, że nie wykreowało ono po stronie pozwanej obowiązku zwrotu przedmiotu darowizny, co przesądzało o bezzasadności powództwa. Podkreślenia wymaga jednak, że sąd nie neguje istnienia po stronie pozwanej obowiązku dochowania wdzięczności. Fakt bowiem, że jej babcia była właścicielem udziału jedynie na skutek decyzji rodziców, ani to, że to jej rodzice byli inicjatorem darowizny nie uchyla obowiązku wdzięczności, a pozwana nie może czuć się w przyszłości zwolniona z powinności – także prawnych – wobec swojej babci.

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obowiązującej z mocy art. 98 k.p.c. § 1 i 3 k.p.c. pozwanej należał się zwrot wszystkich poniesionych przez nią kosztów procesu, z uwagi na oddalenie powództwa w całości. Obejmowały one wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 14 400 zł ustalone na podstawie zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), także wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej za udział w postępowaniu zażaleniowym w sprawie I ACz 471/18 w kwocie 7 200 zł określone na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 2 pkt 2 wzmiankowanego rozporządzenia (w tym postępowaniu strona obowiązana złożyła wniosek przyznanie kosztów związanych z postępowaniem zażaleniowym).

Zdaniem sądu należało jednak zastosować normę art. 102 k.p.c., wedle której w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten chroni stronę przegrywającą w ten sposób, że sąd uwzględniając całokształt okoliczności sprawy może nie obciążyć jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej w ogóle albo też obowiązek ten ograniczyć do części należnych kosztów. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie między innymi te związane sytuacją osobistą i majątkową strony oraz przyczynami wytoczenia powództwa. Zdaniem sądu w okolicznościach niniejszej sprawy należało zwrócić uwagę, że powódka jest osobą w podeszłym wieku, osiągająca niskie dochody, a przy tym mającą problemy zdrowotne. W tej sytuacji obciążenie jej znacznymi kosztami związanymi z postępowaniem mogłoby istotnie wpłynąć na jej zdolność do zapewnienia sobie kosztów utrzymania. Nadto sąd wziął pod uwagę, że powódka subiektywnie odczuwa z pewnością znaczne rozżalenie związane z własną sytuacją rodzinną. W jej przekonaniu pozwana może być osobą w znacznym stopniu odpowiedzialną za ten stan rzeczy. Przy tym powódka jest osobą w starszym wieku mającą problemy z pamięcią, jak również z racjonalną oceną niektórych zdarzeń. W swoich zeznaniach dość często zmieniała opis pewnych faktów, jako również swoje nastawienie emocjonalne. Do tego, jak zostało to wcześniej wskazane, zachowanie pozwanej nie było z pewnością wzorcowe, jeśli chodzi o kształtowanie relacji rodzinnych z własną babką, a przy tym darczyńcą. Pozwana mogłaby być może zapobiec temu procesowi lub przynajmniej sprawić, że roszczenie powódki byłoby oczywiście niezasadne, gdyby okazała więcej zaangażowania w kwestię kontaktów z babcią i zainteresowania jej losem, co od razu przesądziłoby o braku niewdzięczności. Do tego wszystkiego powódka ma nikłe rozeznanie w kwestiach prawnych, ale także obecnie jest zależna od pomocy osób trzecich. Niewątpliwie osoby te co najmniej ułatwiły jej decyzję, jeśli chodzi o podjęcie konkretnych działań prawnych, a nadto nastawiały ją w określony sposób jeśli chodzi o ocenę zachowania pozwanej i wpływu jej działań na sytuację powódki. Wszystko to z pewnością utrudniło powódce odpowiednią analizę jej sytuacji prawnej i wpłynęło na pochopne wytoczenie powództwa. Jednocześnie mając na uwadze stan samej powódki, wpływy zewnętrzne i zachowanie samej pozwanej, sąd doszedł do wniosku, że zaistniały szczególne okoliczności, przemawiające za odstąpieniem od obciążania powódki kosztami procesu.

SSR del do SO Bartłomiej Romanowski

Sygn. akt I C 381/18

ZARZĄDZENIE

Dnia 29 grudnia 2021 r.

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)